

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 53. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE — — — — — zł. 4.—
KWARTALNIE ZGÓRY — — — — — zł. 10.—
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową.

Konto P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:
Za wiersz milimetry, szerokości 60 milimetrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe zagraniczne i w święta drożej o 25 proc., drobne za wyraz 10 gr., najmniej zł. 1.—, dla poszukujących pracy 5 gr., najmniej 50 gr.

Redaktor przyjmuje od 9 do 10-ej rano.
Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i nabożeństwie za spokój duszy
s. † p.
KLEMENSA PAROLLA
składamy serdeczne podziękowanie
199 Rodzina.

Masowe aresztowania socjalistów w Kownie.

WILNO. Z Kowna donoszą: Dokonano tu licznych aresztowań wśród socjal - demokratów. Aresztowania te stoją rzekomo w związku z ujawnioną konspiracyjną działalnością, mającą na celu obalenie rządu Waldemarsa. Bezpośrednim powodem aresztowania było przychwylenie niejakiego Wasajkisa, który służył w armii litewskiej a następnie zbiegł do Rygi, gdzie skomunikował się z

Pleczkajtisem. Wasajkis po tej konferencji powrócił do Kowna, celem utworzenia organizacji antyrządowej w armii litewskiej. Oprócz Wasajkisa aresztowano jeszcze dwóch wysłanników emigracji a mianowicie Pawłowskiego i Szanawieja. Na podstawie materiału znalezionej u nich, aresztowano jeszcze 4-ch działaczy socjal - demokracji.

Krwawe demonstracje hindusów przeciw Anglii.

LONDYN. 4.2. Z powodu przybycia do Indji angielskiej komisji konstytucyjnej w mieście Madras, Bombay i Kalkucie odbyły się demonstracje tłumów indyjskiej ludności. Spalono podobizny Baldwina, lorda Birkenheada, Simona oraz Mac Donalda.

nych. Także kilku policjantów odniosło poważne rany. W Bombaju demonstranci i strajkujący robotnicy obsypali gradem kamieni tramwaje i autobusy. W Kalkucie ludność demonstrująca zebrała się przed gmachem rządowym. Akademyki zombardowali gmach rządowy. Policja nie mogąc opanować sytuacji zażądała pomocy oddziału wojska, który dokonał licznych aresztowań.

Szczegóły wielkiego pożaru w Fallriver.

NOWY JORK. 4.2. W związku z depeszą podaną przez nas wczoraj o wielkim pożarze, który miał miejsce w amerykańskim mieście przemysłowym Fallriver, nadchodzą obecnie dalsze wiadomości o tej katastrofie, która omal nie pochłonęła całego miasta.

szę z około 100 fabryk włókienniczych, spustoszenia są specjalnie wielkie. Około 35 olbrzymich gmachów fabrycznych padło ofiarą płomieni. 6 bloków ulic jest doszczętnie zniszczonych. Pomiędzy zniszczonymi gmachami znajdują się domy wielkich banków, kinoteatry, hotele, fabryki, domy-towarowe, szkoły i inne publiczne gmachy.

„Olbrzymi pożar, szalejący od dłużej czasu w mieście amerykańskim Fallriver, został nareszcie ugaszony. W akcji ratunkowej uczestniczyły straż pożarne z 8-miu okolicznych miast i z 4-ch gmin wiejskich. Na prośbę burmistrza miasta gubernator Fuller zmobilizował gwardję narodową i ogłosił stan oblężenia w pałacu mieście. Gubernator wydał również polecenie opróżnienia zagrożonej części miasta, a mianowicie części kupieckiej i fabrycznej z wszelkiej publiczności.
Ponieważ miasto Fallriver składa

Szkody są obliczone na 25 milionów dolarów.

Bohaterskim wysiłkiem straży pożarnej i wojska zawdzięczać należy, że pożar został ugaszony. 250 członków straży pożarnej uległo poparzeniu, wielu strażaków zostało zatrzymanych dymem tak, iż musiano ich przewieźć do szpitali.

Pożar powstał w wielkiej przędzalni i wskutek silnego wiatru rozszerzył się bardzo szybko.

Ratyfikacja konwencji polsko-francuskiej.

PARYŻ. 4.2. Senat ratyfikował wczoraj bez dyskusji konwencję kon-

sularną polsko - francuską, podpisaną w Paryżu 30-go grudnia 1925 r.

Ostatnie wiadomości.

WYWIAD Z P. MINISTREM NIEZABYTOWSKIM.

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Pan min. Rolnictwa Niezabytowski udzielił dzisiaj w godzinach wieczorowych wywiadu przedstawicielom prasy.

Wywiad dotyczył w szczególności sytuacji w rolnictwie w roku ubiegłym.

Pan min. oświadczył, że rok 1927

wyróżnił się podniesieniem produkcji rolnej od lat poprzednich, mimo, że warunki atmosferyczne były nie-szczególne i dodatnie na wynik zbiorów w roku ub. wpłynąć nie mogły. Jednak stabilizacja waluty, cen i kredyty rządowe bardzo wiele wpłynęły na to, iż w każdym prawie gospodarstwie znajdują się obecnie niezbędne przedmioty rolnicze i sprzęty co dotychczas można było spotkać tylko w wypadkach szczególnych.

w gospodarstwach o wybitnie racjonalnej gospodarce.

Pan minister stwierdził dalej, że rok 1927 był rokiem przełomowym w dotychczasowym okresie rolnictwa w Polsce i jest nadzieja, że zapoczątkowany w ub. roku rozwój rolnictwa w Polsce pójdzie dalej po tych samych torach w latach następnych.

Szczególnie rok 1927 odznacza się kolosalnym wzrostem eksportu.

W tym roku bowiem wywieźliśmy z Polski 170.000.000 jaj, co jest ilością rekordową, wykazującą 75 proc. wzrostu z ilością najwyższą z lat ubiegłych.

W tymże roku osiągnęła rekord także ilość mleczarni, założonych na terenie całej Rzplitej, która dosięgła imponującej cyfry 800, podczas, gdy w roku 1925 wynosiła tylko 424, a w 1926 599. Wzrósł również eksport nabiału, z którego dochód wyniósł 500 milj. złotych.

Pan min. poruszył także inne dziedziny rolnictwa, jak sprawę melioracji, parcelacji i komasacji, które te sprawy w r. 1927 naprawdę imponujące osiągnęły rezultaty. Jeszcze raz dodaje, że i rok 1928 będzie dalszym ciągiem wspaniałych rezultatów w tej dziedzinie, co i rok 1927.

Następnie utworzono w r. 1927 249 spółek rolnych, podczas, gdy w roku 1926 było ich tylko 68.

Istnieje projekt uzgodnienia protów trzech Ministerstw: Min. Rolnictwa, Reform Rolnych i Robót Publicznych, dotyczących spraw melioracji, komasacji i parcelacji, który zapewne załatwiony będzie pomyślnie w r. bieżącym.

Następnie wyjaśnił p. Min. Niezabytowski sprawy weterynaryj, która w r. ub. także poczyniła wielkie postępy. I tak np. zdarza się coraz mniej wypadków chorób zwierząt domowych, jak owiec, krów, koni i tp.

Co do leśnictwa, to konwencja zawarta z Niemcami, pozwala nam na poważny eksport tego materiału do Niemiec, nie obciążając zbytnio jednocześnie naszego leśnictwa, ponieważ ustal w zupełności eksport drzewa do Anglii.

Na zakończenie oświadczył p. Minister, że ma niepłonną nadzieję, iż okres rozwoju w rolnictwie, zapoczątkowany w r. 1927 napewno będzie miał swe fazy dalsze w latach następnych.

O EMERYTURIE dla SYNA WIELKIEGO WIESZCZA.

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Rząd polski ustala obecnie m. in. przyznanie emerytury ostatniemu synowi Adama Mickiewicza, Józefowi Mickiewiczowi, który liczy obecnie lat 78 i pogrążony jest w wielkim niedostatku. Ostatni syn Wielkiego Wieszczka zamieszkuje we Francji pod Paryżem i żyje jedynie ze skromnej emerytury, którą mu wypłaca rząd francuski.

Mimo podeszłego wieku jest on jednak czynnym działaczem społecznym.

ILE OSÓB GŁOSOWAĆ BĘDZIE DO SEJMU W WARSZAWIE?

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Według ukończonych obliczeń, w stolicy będzie miało prawo głosowania do Sejmu 720 tys. osób.

NOWE PROJEKTY SĄDOWNICZE

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Pan wicemin. Car udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którzy informowali się o sprawy sądownicze.

Pan wicemin. Car oświadczył, iż nowy projekt o sądach powszechnych wydany zostanie w formie roz-



porządzenia p. Prezydenta. W sądach powszechnych, gwarantowany jest czynny udział kobiet.

Natomiast w sądach przysięgłych, które w najbliższych latach rozpowszecznione zostaną na terytorjum całej Rzplitej udział mieć będą wyłącznie mężczyźni.

Również w sądach dla nieletnich kobiety będą miały zagwarantowany czynny udział.

CZY IM TO POMOŻE ?

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Jak nas informują, unieważnione listy 16, 23 i 32 wnoszą skargi do sądu Najwyższego, podając jako motyw który spowodował unieważnienie tych list nieścisła ekspertyza podpisów.

MIN. SKŁADKOWSKI na inspekcji.

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Pan min. spraw wewn. gen. Składkowski wyjechał na inspekcję na teren woj. kieleckiego. Inspekcja ta potrwa prawdopodobnie 2 dni.

Z NADZWYCZAJNEJ KOMISJI do Walki z Nadużyciami.

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Nadzwyczajna komisja do walki z nadużyciami rozpoczęła lustrację większych instytucji państwowych, oc do których istnieją poważne podejrzenia o dokonywanych tam nadużyciach.

DR. HERMES WYJEŻDZA do Berlina.

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Dr. Hermes, przewodniczący niemieckiej komisji do rokowań handlowych z Polską wyjeżdża w piątek do Berlina po nowe instrukcje, które, jak przypuszczają w kołach miarodajnych przyczynią się przyspieszenia i zakończenia rokowań handlowych polsko - niemieckich.

NOWE KONSULATY POLSKIE.

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Min. spraw zagr. zamierza otworzyć nowe konsulaty polskie zagranicą: w Tokio i w Angorze.

SPRZECIWI WYBORCZE.

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Do Izby Wyborczej Sądu Najwyższego zgłoszono 2 sprzeciwy wyborców, którzy zostali pozbawieni prawa głosowania przy nadchodzących wyborach do ciał ustawodawczych. Sprzeciwy te zostaną rozpatrzone przez Sąd Najwyższy w przyszłym tygodniu.

STRAJK MIĘSNY W WARSZAWIE

Warszawa. 4.II.—28 r. (Tel. własny). Warszawie grozi obecnie strajk mięsny, związany ze sprawą utworzenia giełdy mięsnej. Oponują przeciwko temu rzeźnicy, właściciele bydła i t. d. W przyszłym tygodniu ma też się odbyć z tego powodu wiec protestacyjny tych, którzy uważają, że przez utworzenie giełdy mięsnej wiele utracą. W razie niespełnienia ich postulatów i żądań w sprawie zaniechania utworzenia takiej giełdy grożą oni powszechnym strajkiem mięsnym.

Gielda.

DEWIZY: Londyn 43.42, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.02 i trzy czwarte Praga 20.41 i pół, Włochy 47.18, Wiedeń 125.55.

Wędrowki złota amerykańskiego.

Złoto amerykańskie, zasilałoby wszystkie rynki europejskie, przechodzi samo i przechodzi w dalszym ciągu rozmaite fazy odpływu i przyływu, które nie od rzeczy będzie poznać bliżej. Przed wojną, ku końcowi 1913 roku, Stany Zjednoczone Ameryki posiadały około jednej czwartej całej ilości złota na świecie. Obliczano, że w owym okresie wartość całkowita złota monetarnego na świecie sięgała 7 i pół milarda dolarów. W ciągu 1913 Stany eksportowały więcej złota, niż go importowały. W 1914 ta nadwyżka eksportu złota nad jego importem wynosiła w Stanach Zjednoczonych 165 milionów dolarów. W następnym latach stosunek ten uległ zasadniczej zmianie. Od 1 stycz. 1915 do 31 grudnia 1924 import złota do Stanów Zjedn. przewyższył eksport jego o 2 miliardy 411 milionów dolarów. Wskutek tego rezerwa złota w maju 1925 wynosiła w Stanach Zjedn. 4 miliardy 600 milionów dolarów, czyli około całej ilości złota monetarnego na świecie.

W okresie bezpośrednio powojennym życiu ekonomicznemu Stanów Zjedn. zażrała inflacja złota. Federal reserve System, przeciwstawiając się ujemnemu wpływowi nadmiernego nagromadzenia złota, zapobiegło ujemnym jego skutkom, drogą ekonomicznego sparaliżowania części tego złota. W tym właśnie celu zainicjowana została przez Federal Reserve System polityka eksportu złota do Europy. Zasadą systemu tego, mającego zresztą na wszystko na względzie dobro kraju, było ułatwienie innym krajom powrotu do obiegu złota, przez co

wzrosło oczywiście zapotrzebowanie cennego kruszcu. Stany Zjedn. odczuły pierwsze symptomy korzystnego wpływu tej polityki w 1925 r. który zakończył się wykazaniem nadwyżki eksportu złota nad importem w wysokości 134 milionów dolarów. Już jednak w następnym roku nadwyżka importu dosięgła tylko 98 milionów dolarów, rok 1927 wykazał znów, pomimo żywej wymiany złota, nadwyżkę importu monetarnego złota nad jego eksportem. Wartość zbiorowa rezerw złota w Bankach emisyjnych wszystkich innych krajów nie o wiele przewyższyła i przewyższa obecnie wartość rezerw jego w Stanach Zjedn. Pomiędzy moudzielonych w takiej obfitości pożytek i dzisiaj jeszcze posiadają Stany Zjedn. tyleż złota, ile go posiadały w dobie najwyższego przesylenia nim swojego rynku pieniężnego, w lecie 1924 r. Dlatego też finansyści amerykańscy korzystają z każdej sposobności, aby, w porozumieniu i przy współdziałaniu z głównymi bankami zagranicznymi, znaleźć sposób rozwiązania doniosłego tego problemu. Podniesienie się funta angielskiego wywołało odpływ złota z Ameryki. Przekroczenie przez nową monetę belgijską — belga — paritetu złota wywołało taki sam odpływ złota z New Yorku do Brukseli. Zapowiadany przez Francję powrót do obiegu złota pociągnie za sobą, i podobno już pociągnął zapotrzebowanie złota z Ameryki. Tak więc, coraz więcej złota będzie odpływało ze Stanów, które w zamian zyskują najlepsze wartości realne krajów, zasilonych przez nie w martwy metal.

czyż taka musi być zatwierdzona przez radę giełdową i to na określony czasokres.

Doniosłą zmianę wprowadzono także przez zrealizowanie komisji odwoławczych.

Dalsze przepisy noweli rozszerzają znacznie dotychczasową kompetencję giełdowych sądów rozjemczych. W myśl dotychczasowych przepisów, sąd rozjemczy miał prawo załatwiać tylko spory, wyniki z transakcji giełdowych, zawartych pomiędzy członkami. Przepis ten okazał się w życiu giełdowym za ciasny. Nowela rozszerza kompetencję sądów

rozjemczych także i na spory, wynikające z transakcji nie giełdowych pomiędzy członkami giełdy, oraz ponadto na spory pomiędzy członkami a nieczłonkami giełdy, w ostatnim wypadku jednakże wyłącznie tylko wtedy, o ile przedmiot sporu dotyczy przedmiotów, dopuszczonych na danej giełdzie. Uregulowanie sprawy sądów rozjemczych ma doniosłe znaczenie dla kupiectwa które chętniej poddaje się sądowi giełdowemu, działającemu fachowo i tanio i szybko, niż długotrwałym i kosztownym procesom przed sądami zwyczajnymi.

Polityka kredytowa Banku Gosp. Kraj.

W dniu 30 i 31 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gosp. Kraj. pod przewodnictwem prezesa d-ra Góreckiego, na którym Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie bilansowe za gruzień 1927 r.

Kapitał zakładowy podwyższony został o 85.000.000 zł. do sumy 120.000.000 zł. Dzięki tej wyższej kapitału własne B. G. K. łącznie z rezerwami wynoszą per ultimo grudnia ub. r. 128.541.000 złotych. Lokaty skarbu oraz wkłady wynosiły pod koniec grudnia łącznie zł. 581.376.000 Kredyty krótkoterminowe wynosiły w końcu grudnia 248.523.000 zł. Podniosły się pożyczki gotówkowe długoterminowe do kwoty 375.565.000 zł., tj. o 9.105.000 zł., głównie skutkiem realizacji kredytów budowlanych Emisje Banku w obiegu wzrosły o 113.459.000 zł. do 393.523.000 wartości książkowej. Wzrost ten pochodzi w pierwszym rzędzie z udzielenia Skarbowi Państwa pożyczki w obli-

gacjach komunalnych w wartości kursowej 84.624.000 zł. na podwyższenie kapitału zakładowego B.G.K., reszta zaś z dalszej realizacji dawnych promes.

Rada uchwaliła względnie przyjąć do wiadomości udzielenie pożyczek długoterminowych: a) w obligacjach komunalnych (miastom, powiatom, gminom i innym związkom samorządowym) 23 pożyczki na sumę 11 milj. 260 tys. zł., b) przedsiębiorstwom przemysłowym w obligacjach bankowych 3 pożyczki na sumę 2.180.000 zł., c) na majątki ziemskie i nieruchomości miejskie w listach zastawnych 9 pożyczek na sumę 1.545.000 zł. Poza tem zatwierdzono listę członków komitetów dyskontowych na r. 1928, a nadto omówiono kwestję podziału kompetencji między Bank Gosp. Kraj. a Państwowy Bank Rolny, oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie z lustracji Brytyjsko-Polskiego Banku Handlowego w Gdańsku, którego udziałowcem jest B. G. K.

Nowa ustawa o aptekach.

Dwa rodzaje zakładów.

W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie Prezydenta o aptekach.

Apteki dzielą się, według ujęcia nowej ustawy, na publiczne i zakładowe. Apteki publiczne prócz wyrobu i sprzedaży leków, środków kosmetycznych, przedmiotów higieniczno-sanitarnych i t. p. mają też wykonywać badania rozpoznawcze chemiczne i mikroskopijne w dziedzinie lecznictwa. Apteki mogą również sprzedawać na żądanie w ciągu najmniej 10 godzin dziennie w dni powszednie. Ustawa upoważnia magistraty do uregulowania kwestji godzin handlu aptek w zależności od warunków miejscowych. W każdym razie ludność nie może pozostać bez apteki.

Osoby, zatrudnione w aptece obowiązane są do zachowania tajemnicy chorego. Wyjątek stanowią przy-

padki, w których na mocy innych ustaw, na osobach tych ciąży obowiązek zgłaszania.

Do otworzenia apteki konieczne jest uzyskanie koncesji. Ustawa przewiduje w jakich momentach koncesja powinna być udzielana. Nadawanie koncesji zależne jest od liczby mieszkańców.

Tytuł aptekarza nadawany jest przez ministra spraw wewnętrznych osobom, które posiadają stopień magistra farmacji i odbyły 4-letnią praktykę w aptece. Tytuł asystenta aptekarskiego otrzymują osoby, które odbywają po ukończeniu studiów praktykę aptekarską.

Jednocześnie wykonywanie zawodu aptekarskiego i praktyki lekarskiej jest wzbronione. Za pobieranie cen ponad takse zarządzający apteką będą odpowiedzialni wobec praw.

Nowe 4 okręty polskiej floty handlowej.

Polska flota handlowa wzbogaciła się o nowe cztery okręty.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydelegowało do Londynu dyrektora Dep. Morskiego, inż. Nosowicza, który przy udziale przedsiębiorstwa „Żegluga Polska” zamówił w znanej angielskiej stoczni „Palmera” w Newcastle 2 statki pasażerskie, przeznaczone dla obsługi zatoki gdańskiej. Statki te będą mniei więcej tego samego typu, co „Gdynia” i „Gdańsk” tylko nieco mniejsze, lecz za to o znacznie większej szybkości (12 i jedna czwarta węzła na godzinę).

Obydwa statki będą wykończone w

pierwszej połowie czerwca r. b.

Jednocześnie zostały zakupione jeszcze 2 statki towarowe o pojemności 5020 tonn każdy, przeznaczone do przewozu węgla do portów śródziemnomorskich. Statki te o szybkości 9 i pół węzłów na godzinę, są zupełnie nowe i posiadają nowoczesne urządzenia. Będą one dostarczone przez stocznię Craig Taylor et. Co Ltd. w Stockton w przeciągu 2 i pół miesiący pierwszy i 7 miesięcy drugi.

Na wszystkie zakupione statki został uzyskany kredyt częściowy, na warunkach stosowanych dla armatorów angielskich.

Raport p. Daveya.

Doradca finansowy Banku Polskiego, p. Dewey, złożył bankowi, zgodnie z warunkami pożyczki stabilizacyjnej, raport o sytuacji gospodarczej Polski, obejmujący okres do 1 stycznia b.r. Raport ten jest w tej chwili w druku i wyjdzie jako oddzielna broszurka w języku polskim i angielskim.

Ma ona obejmować około 40 stro-

nic i będzie do nabycia w księgarniach. Następny raport p. Deweya obejmie okres trzymiesięczny, za 1-y kwartał b. r.

Święte Kłamstwo.

Więści z kraju.

Przed wyborami do ciał ustawodawczych.

Uznanie ważności listy komunistycznej.

Data 3 lutego r. b. odbyło się 7-me z rzędu posiedzenie państw. komisji wyborczej pod przewodnictwem generalnego komisarza wyborczego podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości Cara.

Po załatwieniu spraw formalnych, komisja poddała rozważeniu listę nr. 13 do sejmiku i senatu, Generalny komisarz wyborczy, w wykonaniu uchwały państwowej komisji wyborczej, zlecającej przeprowadzenie szczegółowych badań co do tych list, przedłożył urzędowe zaświadczenie przewodniczących komisji wyborczych z okręgu wyborczego Nr. 1 (Warszawa) i Nr. 21 (Będzin), z których wynika, że pod zgiłoszeniem listy sejmowej podpisanych jest tylko 362 osoby zapisanych w spisach wyborczych okręgu Nr. 21 zaś pod zgłoszeniem do senatu z tegoż okręgu podpisanych jest 400 osób. Generalny komisarz wyborczy z uwagi na to, że ordynacja wyborcza do ważności zgłoszenia (art. 58

ust. 2 ordynacji wyborczej) wymaga 500 podpisów wyborców z każdego okręgu, postawił wniosek o unieważnienie tych list Państwowa komisja wyborcza, mimo unieważnienia na poprzednim posiedzeniu list Nr. 16, 23 i 32 na mocy przedłożenia takich samych dokumentów — uznała listę Nr. 13 do Sejmu i Senatu, wbrew wnioskowi generalnego komisarza wyborczego, że ważne zgłoszona.

Wobec odrzucenia wniosku, p. generalny komisarz zażądał, aby zgodnie z postanowieniami ordynacji wyborczej komisja orzekła, wiele podpisów na liście Nr. 13 jest ważnych.

Na wniosek p. Hartgłasa komisja zgodziła się, iż na liście okręgu wyborczego Nr. 1 (Warszawa) autentycznych jest 886 podpisów, a na liście okręgu wyborczego Nr. 21 (Będzin) — 980 podpisów. Analogiczne uchwały zapadły w sprawie listy senackiej Nr. 13.

Nowy ustrój giełdowy w Polsce.

Reorganizacja giełd wprowadza doniosłe zmiany w dotychczasowych przepisach.

Dotychczasowa praktyka giełdowa wykazała, że dekret z 28 grudnia 1924 r. o organizacji giełd zawiera wiele przepisów niezyciowych, które z rozwojem i zmianą stosunków na giełdzie pogodzić się nie dadzą, wobec czego Ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło do opracowania noweli do wspomnianego dekretu.

Nowela określa w inny sposób stan prawny uczestników giełdy w odróżnieniu od jej członków. Stosując do uczestników giełdy wszelkie ogólne ograniczenia, przewidziane dotychczas dekretem, nowela kładzie punkt ciężkości na wyłączenie wszystkich uczestników od prawa brania udziału w walnych zgromadzeniach członków giełdy, oraz czyn-

nego i biernego prawa wyboru do władz i organów giełdy.

Nowela reguluje także sprawę wyznaczenia przez radę giełdową rzeczoznawców i «próbo-biorców» na artykuły dopuszczone do obrotu na danej giełdzie, stosując do nich formę zaprzysiężenia maklerów przysięgłych. Dotychczasowy sposób pobierania prób w wielu wypadkach daleki był od elementarnych wymogów obrotu handlowego.

W związku z nową ustawą o nadzorze sądowym, rozszerzono odpowiedzialnie kompetencje prezesa rady giełdowej w zakresie zawieszania w prawach członkowskich lub w czynnościach, wynikających z mandatu, z tem jednak zastrzeżeniem, że de-

NOWOŚCI KARNAWALOWE

W MAGAZYNIE SŁAWNYM
STEFANA CZAJKOWSKIEGO W WARSZAWIE
Tel. 136. ODDZIAŁ W PIOTRKOWIE SŁOWACKIEGO 1.

Skład oficynie zaopatrzonej na sezon bieżący:
w jedwabie, popeliny, welny, welwety, plusze i baranki; podszewki i watoliny; koldry watowe, koce, dery, kapy, narzutki; firanki, pokrycia meblowe; barchany i flanele; welwety miękkie do prania na szlafroki.

OKAZJA TANIEGO KUPNA!

DOBRE MASZYNY BĘBENKOWE TYLKO Zł. 230.

Unikajcie wszelkich agentów i pośredników. Nie dajcie się wyzykiwać. Każdy kto ma zamiar KUPIĆ

Maszynę do szycia, Rower, Patefon, Wirówkę

najlepszych, pierwszorzędnych fabryk

niech się zwróci, TYLKO do egz. od r. 1896 firmy

L.FÖRSTER, Piotrków, Piłsudskiego 3 na przeciw szpitala Sw. Trójcy
gdzie można nabyć fakowe na długotermin. spłaty i dobrych warunkach
10-letnia gwarancja dobrot. 75 Bezpłatna nauka haftu.

Wykrycie jaskini gry w hotelu „Monopol” w Łodzi.

15 osób przyłapano na grze karcianej.

Łódzkie władze policyjne wdrożyły ostatecznie energiczne kroki, w celu zlikwidowania jaskiń gier hazardowych. Władze te posiadały dane, że w całym szeregu kawiarni i cukierni uprawiane są potajemnie różnego rodzaju gry hazardowe. Jednakże zarówno obserwacja jak i kilkakrotne obławki nie dawały rezultatu. Istniała niezachwiana pewność, że owe cukiernie i kawiarnie są punktami zbornymi szulerów, jednakże nigdy nie udawało się władzom śledczym znaleźć przy zatrzymanych gościach kawiarnianych kompromitujących do wodów.

Zwrócono wówczas uwagę na hotele. Droga obserwacji ustalono wreszcie że jaskinia hazardu mieści się w hotelu „Monopol”, należącym do niejakiego Bernheima, właściciela cukierni „Bristol”.

Wspomniana spelunka mieściła się na 3 piętrze hotelu w dwóch pokojach, zajmowanych przez niejakiego Joska Lagmana rzekomo kupca, zamieszkałego w tymże hotelu. Lokal, gdzie co noc odbywały się orgie hazardu, posiadał dwa wejścia: jedno frontowe, drugie zaś prowadzące na klatkę oficyn, które w razie niebezpieczeństwa niespodziewanej wizyty policji „gracze” mogli ratować się ucieczką.

Zapasowe drzwi zostały wybite w murze po wynajęciu przez Lagmana wspomnianego lokalu, a więc z wiedzą właściciela hotelu. W speluncie zbierali się przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa łódzkiego oraz ci, którzy stoją poza jego nawiasem.

Przy zielonych stolikach opętani przez demona gry zasiadali zgodnie złodzieje, paserzy, kupcy, bankowcy, urzędnicy a na-

wet przemysłowcy.

Nocy onegdajszej silny oddział policji śledczej pod dowództwem oficera otoczył gmach hotelu „Monopol” obsadzając wszystkie wyjścia. Było to o godzinie 3 po północy. Zapukano do drzwi mieszkania Lagmana z poza których dochodziły odgłosy rozmów, prowadzonych przez większą i - losć osób.

Po zapukaniu do drzwi zapanowała cisza i po dłuższej chwili, właściciel spelunki Lasman głośnie nabudzonego ze snu zapytał „kto tam?”

Gdy padła odpowiedź „Policja” w jaskini powstał nieopisany zgiełk i zamieszanie. Gracze rzucili się ku drzwiom zapasowym, lecz coinełi się natychmiast na widok wymierzonych ku nim rewolwerów funkcjonariuszy policji którzy też weszli do wnętrza spelunki, nakazując wszystkim obecnym wnieść ręce do góry.

Otworzono również drzwi frontowe przez które wkroczyli pozostali wywiadowcy.

Przystąpiono do rewidowania wszystkich osób znajdujących się w lokalu. Rezultat rewizji był nadszpedzowany, gdyż znaleziono 5 talji kart, kwity z wykazem sum wygranych i przegranych, z których wynikało, że stawki były grube. Przy zatrzymanych znaleziono również większe sumy pieniędzy.

Wszystkich graczy przewieziono trzema samochodami policyjnymi do urzędu śledczego. Ogółem zatrzymano 15 osób.

Dalsze dochodzenia policyjne ustaliły, że w speluncie Lagmana został między innymi zgromadzony ostatniego grosza, bawiający chwilowo w Łodzi profesor jednego z wyższych zakładów naukowych zagranicznych,

Kursy narciarskie dla oficerów i nauczycielek.

W wojskowym ośrodku narciarskim w Zakopanem został ukończony instruktorski kurs narciarski dla oficerów. Przesłuchało go około 50 oficerów, delegowanych ze wszystkich D.O.K. i w znacznej mierze z K.O.P.

Celem kursu było danie wskazówek metodycznych z dziedziny narciarstwa któreby pozwoliły kończącym kurs na szerzenie tej umiejętności w oddziałach.

Narciarstwo bowiem w wojsku zyskuje coraz większe zastosowanie, nie tylko w Austrii i we Włoszech,

Mowy ministra w druku.

Minister reform rolnych, p. Staniawicz, projektuje wydanie w najbliższym czasie w osobnej książce

skuje coraz większe zastosowanie, również i w innych państwach, jak Francja, Niemcy i Rosja.

Polska czyni również w tym kierunku szybkie postępy. Wojskowy ośrodek narciarski, będący pod kierownictwem mjr. Ziętkiewicza, szkoli nie tylko wojsko, lecz i osoby cywilne, skierowane tam przez Państwowy Instytut Wychowania Fizycznego.

W styczniu zakończony został także kurs dla nauczycielek ludowych, mających poświęcić się pracy w zakresie przysposobienia fizycznego.

wszystkich swoich przemówień, w ogłoszonych w związku ze sprawą reformy rolnej.

Tragiczne samobójstwo porucznika w Warszawie.

Porucznik Wojewódzki z 1 pułku lotniczego, stacjonowanego w Warszawie, przyszedł onegd. nad ranem, wracając z jakiegoś balu, do kasyna garnizonowego. Por. Wojewódzki

udał się do kuchni kasyna, gdzie wywołał z kimś sprzeczkę. Zwrócił mu wówczas uwagę dyżurny oficer kasyna. Uwaga oficera dotknęła tak głęboko por. Wojewódzkiego, że nie

namyślając się ani chwili, dobył rewolweru, przyłożył lufę do skroni i wystrzelił. Wezwany natychmiast lekarz Pogotowia. Po pierwszym opatrunku przewiózł desperata w stanie bardzo ciężkim do szpitala. Ku-

la rewolwerowa utkwiała w głowie wobec czego należało dokonać operacji. Niezwłocznie też lekarze wojskowi, przystąpili do operacji, podczas której por. Wojewódzki zakończył życie.

„Profesor” Krzyżanowski przed sądem.

Sąd pokoju VIII okręgu m. Warszawy rozpatrywać będzie w dniu 9 lutego b. r. głośną sprawę p. Kazimierza Krzyżanowskiego, nazywanego „profesorem”, oskarżonego o popelnienie szeregu oszustw.

Tło sprawy jest następujące: Krzyżanowski za pośrednictwem ogłoszeń w prasie angażował młode dziewczęta do pracy w swoim biurze filmowym. Od kandydatek na owe posady pobierał kaucje w wysokości, sięgającej 500 zł. Wszystkim zaangażowanym wmaśniał, iż przystępuje do realizacji filmu pt. »W szpo-

nach szakali», podkreślając jednocześnie, iż sam jest autorem scenariusza dramatu pt. »Wampiry».

W momencie, gdy Krzyżanowski nie wypłacił zaangażowanym pracownikom umówionej pensji, i zażądał one zwrotu kaucji, Krzyżanowski ukrył się; oszustwo wyszło na jaw i sprawa oparła się o sąd. Lista poszkodowanych zawiera 28 nazwisk. Krzyżanowski odpowiada z więzienia, w którym osadzony został, na mocy decyzji sędziego pokoju VIII okręgu wobec niezłożenia wyznaczonej kaucji w sumie 3000 zł.

Nowy podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa.

W dniu 4 b. m. ustąpił długoletni podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa, dr. J. Raczynski. Stanowisko to obejmuje dotychczas

sowy dyrektor departamentu rolnego p. W. Hanicki, jego zaś miejsce zajmie p. St. Czekanowski, nacelnik wydziału wytwórczości roślinnej.

Automaty w Zakopanem.

Władze polejowe, w celu zapobieżenia trudnościom w nabywaniu biletów peronowych na dworcach w bardziej uczęszczanych miejscowościach uzdrowiskowych, zamierzają zainstalować w poczekalniach au-

tomaty, jak to ma miejsce w Warszawie i innych większych dworcach. W najbliższym czasie zainstalowane być mają automaty w Zakopanem, a później kolejno w innych uzdrowiskach.

Tajemnicze samobójstwo młodej dziewczyny w Warszawie.

Onegdaj o godz. 8 wiecz. z piątego piętra wielkiej kamienicy przy ulicy Miodowej 7 w Warszawie, wyskoczyła na podwórce młoda dziewczyna lat około 19-ty, niewiadomego nazwiska. Na chwilę przed samobójstwem, jeden z lokatorów tego domu widział, jak przez bramę szybko przebiegła dogłębnie ubrana, przystojna panienska w czernym berecie na głowie. Po chwili z trzaskiem otworzyło się okno na 5-m piętrze klatki schodowej i na asfalt podwórza runęła kobieta.

Do denatki podbiegło kilku lokatorów do mu przechodzących w tej chwili przez podwórce.

Desperatka dawała słabe oznaki życia. Zawezwano pogotowie. Lekarz stwierdził pęknięcie podstawy czaszki, złamanie miednicy, połamanie żeber.

W agonii odwieziono desperatkę do szpi-

tala św. Ducha, gdzie po półgodzinnym meczarniach, nie odzyskawszy przytomności zmarła. Mimo usilnych starań nazwiska denatki nie udało się ustalić. Desperatka, wzrostu średniego, dobrze zbudowana, posiadała twarz owalną, ciemne oczy, wyglądała na lat 19.

Ubrana przyzwoicie w jasne, jesienne palto koloru piaskowego, ciemnoniebieską sukienkę w biały deseń, jasne pończochy modne brązowe pantofelki zapinane na szerokie klamerki i czerwony beret.

Zwłoki jej znajdują się w kostnicy szpitalnej, dokąd zgłosić się winni zainteresowani celem stwierdzenia tożsamości i zajęcia się pogrzebem.

Może krewni wyjaśnią tajemnicę, która pchnęła młode życie w objęcia strasznej śmierci.

Tragiczny rozbrat z życiem.

Samobójstwo w Łodzi.

Na Poleganiu Konstankowskim w Łodzi przy pomniku poległych w roku 1905 znaleziono onegdaj w pozycji siedzącej trupa nieznanego mężczyzny w wieku lat 26, trzy mającego w skostniałej dłoni rewolwer systemu „Browning”. Trup miał przestrzeloną prawą skroń. Powiadomione o odkryciu władze policyjne wdrożyły natychmiast dochodzenie. Nie ulegało wątpliwości, że zachodził wypadek samobójstwa. Dochodzenie miało na celu przede wszystkim ustalenie tożsamości samobójcy, gdyż żadnych papierów, ani dowodów osobistych przy nim nie znaleziono. Zwłoki samobójcy przewieziono do prosektorjum.

Wczoraj zgłosiła się do prosektorjum pewna osoba, która obejrzała trupa. oświadczyła, że poznała w nim jednego ze swych znajomych. Nazwiska jego przypom-

nieć sobie nie może, lecz wie, że zamieszkiwał wraz z rodzicami na Chojnach. Policja udała się pod wskazany adres i tu ustaliła, że syn zamieszkałych tamże p. Palusiaków, 26-letni Czesław wyszedł w dn. 31 stycznia z domu, oświadczając, że wyjeżdża do krewnych swych, zamieszkałych w Białymstoku. Palusiakowie, sprostowani do prosektorjum, rozpoznali w okazanych im zwłokach swego syna Czesława. Ustalając przyczynę samobójstwa Czesława, policja znalazła się w posiadaniu dwóch listów pisanych przed śmiercią przez denata do kobiet. W tych listach skarżył się on, że jest mu źle na świecie, że doznał je w życiu samych zawodów i przypuszcza, że na drugim świecie będzie mu lepiej. Czesław Palusiak trudnił się zbieraniem ogłoszeń do programów teatralnych.

Wielka awantura w piwiarni w Częstochowie.

Jeden drugiemu odgryzł koniec nosa. Policja użyła broni.

W ub. tygodniu w Częstochowie rozegrała się wielka awantura, zakończona krwawym epilogiem.

Leon Blukacz i Józef Kluźniak, obydwa mający już niejedną kreskę w policji, z początku pokłócili się i następnie od słów przeszli do energicznych rękoczynów.

Bójka musiała nosić bardzo zacięty charakter, gdyż nadbiegły policjant zastał już Blukacza powalonego na podłogę i broczącego krwią z kilku ran w głowie.

Na dobitkę Kluźniak w ferworze walki odgryzł przeciwnikowi koniec nosa

Na widok funkcjonariusza policji porwał on krzesło i zamierzył się nim na obrońcę bezpieczeństwa publicznego. Policjant zmuszony był trzykrotnie ciąć oszalałego

awanturnika szablą. Jednak i to nie pomogło gdyż Kluźniak chwycił kawał żelaza i silnie grzmotnął nim policjanta.

Dopiero cięcie w lewą rękę, zadane przez drugiego policjanta, zmusiło Kluźniaka do zaniechania dalszego oporu.

Oprócz Kluźniaka skierowani zostali do sędziego śledczego również za opór policji Walenty Piekarski i Walenty Suchy.

OKAZYJNIE do nabycia mebelki salonikowe, kryte szafirowym pluszem. Cena zł. 400. Wiadomość Piłsudskiego 52 m. 7 III p. front. 50

Dziś w czarach premiera wspianego filmu Niewinne Grzesznice z Wernerem Kraussem i Vivian Gibson

ORYGINALNE PATEFONY

Firmy B-cia Pathé w Paryżu PO CENACH BARDZO PRZYSTĘPNYCH poleca:

KSIĘGARNIA J. WIŚNIEWSKIEJ w Piotrkowie Trybunalskim ul. Juliusza Słowackiego 8.

NAJWIĘKSZY WYBOR PEWY GRAMOFONOWYCH!

UWAGA! do firmy L. FÖRSTER w Piotrkowie Tryb. ul. Piłsudskiego 3 nadeszły w wielkim wyborze

PATEFONY i GRAMOFONY

firmy B-cia Pathé i innych tubowe, szafkowe, walizkowe po b. niskich cenach od 100 zł. PEWY również w wielkim wyborze najnowsze nagrania koncertowe, taneczne, śpiewy solowe i chóralskie, koledy i t. d.

SPRZEDAŻ NA DEWOTERMINOWE RATY!

Z Piotrkowa i okolicy.

Za Rządem Marszałka!

W dniu 1 lutego b.r. odbyło się zebranie mieszkańców wsi Janów, gm. Łęka, w którym wzięło udział 29 osób. Po przemówieniu p. Józefa Różniatowskiego, wszyscy obecni wypowiedzieli się za wspólną pracę z Blokiem Bezpartyjnym, poczem wybrano komitet, w skład którego weszli: p.p. Józef Różniatowski, Jan Różniatowski, Paweł Chmura, Jan Potoczny, Teofil Binieski, Michał Mikołajczyk.

We wsi Edwardów, gm. Belchatówek, ukonstytuowano komitet Bezp. Bloku Wsp. z Rządem, w skład którego weszli p.p. Józef Gellert, Wawrzyniec Kostrzewski, Andrzej Michalski, Władysław Michalski, Antoni Błaszczak, Feliks Fugus, Stanisław Stasiak, Piotr Wawrzon, Franciszek Szubert, Jan Hochman, Jan Zambrowicz i Bolesław Majchrzak.

We wsi Zdieszulice, gm. Belchatówek, ukonstytuowano komitet Bezp. Bloku, w skład którego weszli: Józef Jaszczuk, Czesław Szustakiewicz, Jakób Kaczarowski, Jan Zagórski, Bolesław Szustakiewicz, Zygmunt Kwaśniewski, Michał Pilarczyk.

We wsi Bernardów, gm. Łęka, przewodniczącym miejscowego komitetu Bezp. Bloku został wybrany p. Kurdek Stanisław.

We wsi Kacprów, gm. Krzyżanów, ukonstytuowano komitet Bezp. Bloku, w skład którego weszli p.p. Józef Tatarski i Mikołaj Rycerz.

We wsi Gąski, gm. Krzyżanów, powołano na przewodniczącego komitetu Bezp. Bloku p. Józefa Marusińskiego.

We wsi Bogdanów, gm. Parzniewice, odbyło się zebranie, na które przybyło przeszło 140 osób. Po wysłuchaniu referatu, prelegenta zebrani postanowili przystąpić do Bloku i głosować na listę Nr. 1 i utworzono komitet, w skład którego weszli: p.p. Kudra Franciszek, Wacław Rokseła, Stanisław Kozłowski, Jan Resel i Antoni Pauliński.

W dniu 1 lutego 1928 r. odbyło się zebranie mieszkańców gminy Oszczyż, w którym wzięło udział około 100 osób. Po wygłoszeniu referatu przez Inspektora Samorządu Gminnego p. Dominika Drajwę na temat wyborów do Sejmu i Senatu, oraz przeprowadzonej dyskusji, obecni wyłonili zśród siebie komitet gminny Bezp. Bloku Współpracy z Rządem, w skład którego weszli: Ze wsi Kątek—Ciszewski Błażej, rolnik; Zrodelnaj Kazimierz, rolnik; ze wsi Korytnica—Kulbat Bronisław, rolnik; Łęgawa Leon, rolnik; ze wsi Meszce—Saulc Ludwik, soltys, rolnik; Katarbowa Marja, nauczycielka; ze wsi Raków—Kiebasa Roch, rolnik; Głowacki Piotr, rolnik; ze wsi Oszczyż—Zielonka Franciszek, rolnik; Nowak Władysław, rolnik; Kowalczyk Ignacy, urzędnik; ze wsi Witów—Błaszczak Franciszek, rolnik; Uniszewski Kazimierz, rolnik; ze wsi Witów (kol.)—Piechura Józef, rolnik; Szymański Szymon, rolnik; ze wsi Wierzeje—Leśniewski Władysław, rzemieślnik; Rafke Aleksander, rolnik; ze wsi Zalesice—Pęczkowski Józef, rolnik; Gemel Franciszek, rolnik; ze wsi Zalesice (kol.)—Piechura Andrzej, rolnik; Kowalski Jan, rolnik.

We wsi Wola, gm. Krzyżanów, ukonstytuowano komitet Bezp. Bloku w skład którego owszli pp. Marcin Lalek i Wawrzynkowski.

W dniu 1 lutego 1928 r. odbyło się zebranie mieszkańców gminy Oszczyż, w którym wzięło udział około 100 osób. Po wygłoszeniu referatu przez Inspektora Samorządu Gminnego p. Dominika Drajwę na temat wyborów do Sejmu i Senatu, oraz przeprowadzonej dyskusji, obecni wyłonili zśród siebie komitet gminny Bezp. Bloku Współpracy z Rządem, w skład którego weszli:

Ze wsi Kątek—Ciszewski Błażej, rolnik; Zrodelnaj Kazimierz, rolnik; ze wsi Korytnica—Kulbat Bronisław, rolnik; Łęgawa Leon, rolnik; ze wsi Meszce—Saulc Ludwik, soltys, rolnik; Katarbowa Marja, nauczycielka; ze wsi Raków—Kiebasa Roch, rolnik; Głowacki Piotr, rolnik; ze wsi Oszczyż—Zielonka Franciszek, rolnik; Nowak Władysław, rolnik; Kowalczyk Ignacy, urzędnik; ze wsi Witów—Błaszczak Franciszek, rolnik; Uniszewski Kazimierz, rolnik; ze wsi Witów (kol.)—Piechura Józef, rolnik; Szymański Szymon, rolnik; ze wsi Wierzeje—Leśniewski Władysław, rzemieślnik; Rafke Aleksander, rolnik; ze wsi Zalesice—Pęczkowski Józef, rolnik; Gemel Franciszek, rolnik; ze wsi Zalesice (kol.)—Piechura Andrzej, rolnik; Kowalski Jan, rolnik.

Walne zebranie Związku Urzędników Kolejowych.

W dniu 2-III-1928 r. odbyło się walne zebranie członków X Kola ZUK. w drugim terminie, na które przybyło 42 członków i kilkunastu zaproszonych delegatów z różnych związków egzystujących na terenie st. Piotrków. Przewodniczącym na zebraniu przybyło dwóch delegatów z Warszawy w osobach: Prezesa Okręgu Warszawskiego ZUK. kol. Brydackiego i delegata Centralnego Bloku Bezpartyjnego w Warszawie p. Wojtaszkińskiego, a także z miejscowego Okręgowego Komitetu Bloku Bezp. p. Drajwę. Zebranie zabrał vice-przewodniczący X Kola ZUK. kol. Puszczyński proponując na przewodniczącego st. Piotrków, kol. Jankowskiego, którego wybór jednogłośnie został przyjęty. Kol. Jankowski powołał na asesora: Kontrolera Eksp. kol. Strzałkowskiego i Instruktora st. Piotrków kol. Gawkowskiego, na sekretarza kol. Piejka Zygmunt. Po przeczytaniu porządku dziennego i przyjęciu takowego, składającego się z dwóch części tj.

- 1) Wybór prezydium
2) Referaty delegatów.
II.
3) Sprawozdanie Zarządu
4) Sprawozdanie Skarbnika i Kom. Rew.
5) Wybory nowego Zarządu
6) Wybór delegata stałego na zjazd
7) Wolne wnioski.
Pierwszego głosu Przewodn. udzielił delegatowi z Warszawy kol. Brydackiemu,

który treściwie i barwnie z ilustrował działalność Rządów od 1918 r. do obecnej chwili i wskazując na korzystne różnice jakie już zauważyć się daje w ostatnich miesiącach. Różnice te powstały dzięki silnemu zdecydowaniu w zarządzeniach obecnemu Rządowi Marszałka Piłsudskiego, który chce doprowadzić swe zaczęte dzieło do końca i postawić Ojczyznę Naszą na należnym jej piedestale chce oprzeć się na całym Narzędziu i dlatego delegat wzywał wszystkich obecnych aby masowo poparli dążenia Marszałka i głosowali na listę Nr. 1. Zebrani podziękowali mówcy oklaskami i okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Następny mówca delegat z Warszawy kol. Wojtaszkiński, pracownik warsztatów, zaznaczył, że ma łatwiejsze zadanie w swojej przemowie, gdyż prawie wszystko co miał do powiedzenia, uczynił to jego przedmówca, a on tylko chce dodać, że obecnie w pracy Bloku Bezpartyjnego widzi zacieranie się klas, szczerą wspólną pracę opartą na prawdziwych dążeniach demokratycznych dla pożytku dobra Państwa i Narodu, cieszy się, że w pracy tej książę, hrabia, wysoki urzędnik - pracują z nim - robocizną wspólnie i zgodnie, piętnując z naciskiem, że poprzednie Sejm dzięki partyjnictwu i korupcji przetrwał, a Państwo do upadku i zguby. Dziś, wobec dążenia do bezpartyjności jest przekonany, że Państwo nasze pod Zarządem

człowieka czystej ręki, silnej woli i wielkiego patriotyzmu, jakim jest Marszałek Piłsudski - stanie się silnym jakim Polska być powinna - okrzykiem na cześć Marszałka zakończył przemówienie.

Trzeci z kolei mówca delegat Przewodniczący Okręg. Miejsc. Blok Bezp. p. Insp. gmin Dominik Drajwa z wrodzoną sobie swadą przedstawił wynik pracy propagandowej w miejscowym okręgu, nawołując również kolejarzy do współpracy, Wynikiem wszystkich przemówień była następująca rezolucja:

„2 lutego 1928 r. My niżej podpisani kolejarze st. Piotrków mając na względzie dobro Państwa, Kościoła i Narodu, wyrażając pełne zaufanie do obecnego Rządu Marszałka Józefa Piłsudskiego, przystępujemy do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, mając niezłomne przekonanie, że dobrobytu i potęgi Polski wraść będzie o tyle, o ile w Sejmie i Senacie nie będzie miejsca dla zacietrzewionych partyjników. Zebrani będą głosowali na listę nr. 1. Po jednogłośnie przyjęciu i podpisaniu przez obecnych rezolucji Przewodniczący kol. Jankowski zarządził wybory delegatów do miejscowego Komitetu B.B. Z ramienia zebranych kolejarzy wybrano na Przewodniczącego kol. Jankowskiego, na sekretarza kol. Puszczyńskiego i na członków asesorów kolegów: Gawkowskiego, Bolechowskiego, Didyka i Gawrońskiego

go Michała. Na czem posiedzenie w kwestji wyborów do Sejmu i Senatu zakończono.

Nastąpiło realizowanie następnych punktów porządku dziennego a mianowicie - punkt 3. Sprawozdanie Zarządu referował vice-prezes kol. Puszczyński, który przedstawił działalność ustępującego Zarządu w okresie kadencji.

Punkt 4. Sprawozdanie kasowe jak i protokół komisji rewizyjnej przeczytał skarbnik X Kola kol. Woroniecki, które to sprawozdanie przez zebranych było przyjęte bez sprzeciwu.

Punkt 5. Wybór nowego Zarządu odbył się przez tajne głosowanie kartkami i po obliczeniu głosów okazało się, że weszli do Zarządu na prezesa Kola 10 zaw. stacji kol. Jankowski, na vice-prezesa kol. Puszczyński, na sekretarza kol. Biskup, na skarbnika kol. Woroniecki i na członka Zarządu kol. Błaszczak. Do komisji rewizyjnej na przewodniczącego kol. Górski Feliks i członków komisji kol. Polkowska prezes Kola kol. Jankowski.

Punkt 6. Wybór delegata stałego na zjazd - większością głosów został wybrany prezes Kola kol. Jankowski.

Punkt 7. W wolnych wnioskach głos zabrał kol. Jankowski, dziękując w imieniu obecnych ustępującemu Zarządowi za pracę i udzielając absolutorjum co zebrani jednogłośnie zaakceptowali.

Z Kasy Oszczędności Powiatu Piotrkowskiego.

Drugi rok operacyjny zamknęła Kasa przy zwiększeniu w dwójnasób prawie wszystkich pozycji bilansowych, gdy bowiem w końcu 1926 r. wkładki złożone na książeczki oszczędnościowe i rachunki czekowe wynosiły zł. 105.038 gr.76, to pod koniec 1927 roku wkładki te wzrosły do sumy zł. 188.216 gr. 45. Kapitał zakładowy Kasy z sumy 65 tysięcy złotych podwyższony został do 100.000 zł.

Institucje finansowe, udzielające Kasie kredytu powiększyły rozmiar udzielonego kredytu z sumy 35 tys. złotych do sumy 100.000.

Równocześnie ze wzrostem wkładek oszczędnościowych, zwiększeniem kapitału zakładowego, powiększeniem kredytu, zwiększył się portfel wekslowy, gdy bowiem w końcu roku 1926 weksle w portfelu wynosiły zł. 175.626 gr. 60, to w końcu 1927 roku uczyniły sumę 403.488 zł. 75 gr.

Ogólna suma bilansu Kasy z zł.

210.598 gr. 38, podniosła się do zł. 441.908 gr. 46.

Czystego zysku wykazała Kasa zł 5.224 gr. 33.

Zarówno w pierwszym jak i w drugim roku operacyjnym Kasa udzielała kredytów tylko drobnemu rolnictwu na bieżące potrzeby gospodarce, to jest tej sferze, dla której korzystanie z kredytów w wielkich hankach jest niedostępne, a której to sfery, bardzo szybki rozwój potrzeb inwestycyjnych, wymaga coraz ważnym czynnikiem w życiu gospodarczym to większych sum.

Jak widać z cyfr powyżej podanych, Kasa rozwija się nader powolnie, stając się tem samem powolnie, osiągnięte w drugim roku operacyjnym, pozwalają na wyrażenie przekonania, że dalsza działalność Kasy da w następstwie jeszcze lepsze wyniki.

Złodzieje przed sądem.

W tych dniach Sąd Okręgowy w składzie: przewodniczącego sędziego Prazmowski i wotantów sędziów: Kiszkiel i Wiśniewski rozpatrywał sprawę przeciw Żurkowi i Wojtczakowi oraz 4 paserom. Oskarżeni: Grabowski, Sekretarzuje p. Rzepecki.

Wojtczak i Żurek rzekli się obrony, Jasiaka bronił mec. Nowak, Cicheckiego i Cholewskiego z urzędu mec. M. Kon, Kępe z wyboru mec. Nowachowicz.

Żurek i Wojtczak odpowiadają z więzienia. Okoliczności sprawy są następujące: W końcu marca i początku kwietnia 1927 r., na terenie powiatu radomskiego dokonano sześciu kradzieży różnej garderoby męskiej i damskiej, pościeli oraz produktów spożywczych z domów mieszkalnych, do których sprawcy dostali się w nocy za pomocą wyjścia przez usunięte cięty kłoty. W ten sposób w nocy na 24 marca 1927 r. we wsi Dziepuli, gminy Dmenin okradziono na szkodę Gustawa Szmidta rzeczy wartości 150 zł., w nocy na 4 kwietnia 1927 r. we wsi Kępa, gm. Dobryszycy - na szkodę Jakóba Zatorskiego rzeczy wartości 210 zł., w nocy na 5 kwietnia 1927 r. we wsi Dąbrówka Ligodza gminy Brudziej, na szkodę Antoniego Kotlewskiego - rzeczy wartości 500 zł., i 174 zł. gołkwa; w nocy na 7 kwietnia 1927 r. we wsi Wola Wiewiecka, gm. Zamosćcie na szkodę Kaz. Lota - rzeczy na szkodę 200 zł., w nocy na 11 kwietnia 1927 r. we wsi Wozniki, gm. Dobryszycy na szkodę Marjaniny Marszyckiej kaszę wartości 11 zł.

W toku dochodzenia policyjnego w sprawie tych kradzieży podejrzenie padło na Wacława Żurka i Marjanę Wojtczaka, którzy, przytrzymani, do popelnienia tych wszystkich kradzieży przyznali się całkowicie, wyjaśniając, że zamieszkiwali u Wojciecha Kępy we wsi Wrzesiny, gminy Brudziej, skąd wyruszyli na kradzieże, po których spełnieniu część łupów znieśli do Kępy, a mianowicie - pierze - sprzedali za pośrednictwem niejakej Katarzyny Chobowej, jak również część sprzedali Antoniemu Cicheckiemu, oraz dali Marcinowi Jasiakowi. Przy zatrzymanym Wojtczaku znaleziono rewolwer, załączony w następstwie do sprawy.

Wojciech Kępa, jak stwierdziło dochodzenie policyjne, ukrywał Żurka i Wojtczaka u siebie, przechowywał znoszone przez nich do jego mieszkania różne kradzione rzeczy, wiedząc o pochodzeniu ich, które, jak sam przyznał, rzekomo przyjął w zastaw. Prócz tego część skradzionych rzeczy przez Żurka i Wojtczaka - Kępa ukrył w piwnicy swej siostry Agnieszki Goniak bez jej wiedzy i podarował jej synowi kradzie

na marynarkę, oraz zawiózł kradzione pierze do Marcina Jasiaka.

Podczas rewizji u Kępy znaleziono cały szereg skradzionych przez Żurka i Wojtczaka rzeczy. Żurek zeznał, że początkowo przy pomocy Kępy odwieził pierze do Jasiaka, a później przy pomocy pierze ostatniego - do Radomska, do Katarzyny Chobowej, która pierze sprzedała Jakóbowi Zajdmanowi. Następnie, jak zostało ustalono, Chobowa przechowywała kradzione rzeczy przez Żurka i Wojtczaka, co potwierdził wyniki rewizji.

W toku dochodzenia ustano również, że Marcin Jasiak był obecny u Kępy, gdy Wojtczak i Żurek ładowali pierze do worków, które później Jasiak wiedząc, że pierze to pochodzi z kradzieży, zawiózł do Chobowej, do Radomska.

Jasiak otrzymał od nich szereg rzeczy, ukrywając je w słomie.

Antoni Cichecki prosił Kępe, by ten przyjął do siebie Żurka i Wojtczaka, prztem kupił od nich szereg rzeczy.

Wojtczak i Żurek, badani przez Sędziego śledczego do winy przyznali się, natomiast Chobowa, Kępa, Antoni Cichecki i Jasiak, badani, jako oskarżeni o paserstwo do winy nie przyznali się i oświadczyli, że o pochodzeniu rzeczy nie wiedzieli.

Sąd po zbadaniu sprawy i przesłuchaniu 20 świadków skazał: Marjanę Wojtczaka, lat 20, robotnika i mieszkankę wsi Długie, gm. Dobryszycy, pow. Radomsk., oraz Wacława Żurka lat 19, robotnika na zasadzie art. 51 i 583 ust. 1 i 2 K. K., po 3 lata więzienia, zastępującego dom poprawy z ograniczeniem praw.

Postawionych na zasadzie art. 616 cz. 1 cz. II K. K. sąd skazał Chobową, mieszkankę Radomska - na 6 miesięcy więzienia; Kępe - na 8 miesięcy, Jasiaka i Cicheckiego po 1 miesiąc więzienia.

Święte Kłamstwo

300 zł. DAM za wyrobienie posady biurowej, kasjera, inkasenta lub magazyniera, Pociadam 6-cio klasowe wykształcenie na praktykę. Mogę złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Głosu Tryb.” pod Dyskrecja zapewniona! 300-1000 153

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Tomaszowa niniejszem wzywa do składania ofert na piśmie na asenizację miasta.

Termin składania ofert do dnia 12 lutego 1928 r. Warunki są do przejrzania w Sekretarjacie Magistratu.

Tomaszów-Maz., dnia 30 stycznia 1928 r.

MAGISTRAT.

Typy piotrkowskie. Dozorca domowy.

(Co mówi dozorca?)

Zwykliśmy patrzeć na niego, jak na inwentarz żywy, przynależny do każdej posesji. Obojętnie przechodził obok, gdy pochylony w mozolnej pracy „oprząta” podwórze czy ulicę; conajwyżej kłmiemy dosadnie w jego kierunku, gdy ślizgawica uniemożliwia nam chodzenie po mieście, lub kurz zasypuje w upalny dzień żrenice. Nie zadajemy sobie trudu wnikać głębiej w przyczyny różnych braków, które przypisujemy do zorcy — wystarcza nam sam fakt.

A tymczasem... zaledwie szary, zimny świt wstaje nad ziemią wychodzi na podwórze dozorca i po krótkim odpoczynku, przerywanym ustawicznym dzwonieniem lokatorów rozpoczyna swą codzienną pracę. A więc przedewszystkiem „kręcenie wody”. Czynność to bardzo uciążliwa, żmudna, zajmująca wiele czasu i wymagająca dużego wysiłku fizycznego. Drugi obowiązek to utrzymanie w doskonałej czystości ulicy, podwórza klatek schodowych i ustępów. Sprawa ta nie jest bynajmniej tak łatwa, jakby się zdawało — (pomijając już najzupełniej często u nas zmieniającą się aurę) przedewszystkiem dlatego, że całkowicie sanitarny stan zewnętrzny miasta jest nie do pomyślenia bez kulturalnego współdziałania publiczności, ewentualnie lokatorów posesji, a ci w tym kierunku nie chcą uczynić prosto najmniejszego wysiłku. Nie pomoże największa pracowitość dozorcy, jeśli nie zostanie poparta do brą wołą otoczenia; niejednokrotnie surowe upomnienia policji i nakładane mandaty karne możnaby całkiem sprawiedliwie skierować w stronę publiczności. Przytem należy pamiętać, że z próżnego i Salomona nie należy, a jakże często niestety zdarza się, że dozorca, tak surowo monitorowany przez policję musi pożyczać narzędzia pracy od sąsiada, lub też poprostu własną szcztokę, czy miotłą doprowadzać do porządku powierzoną sobie posesję. Fakt taki zdarza się dość często, a wszakże przepis mówi wyraźnie, że dozorca powinien otrzymać od właściciela domu: miotłę, szcztokę, kubeł, konewkę do polewania i do wapna, łopatę, drąg, 3 litry nafty miesięcznie zimą, a dwa — latem (lub też światło elektryczne), wapno i piasek. Przechodnie klną dozorców w razie ślizgawicy, winiąc ich o lenistwo, a tym czasem często się zdarza, że ofiara okapstwa swego pracodawcy biega po lokatorach, wymadlając kubeł po piotłu, którym nader oszczędnie dla zrozumiałych już powodów musi „pokapywać” ulicę. Sprawa wywożenia śmieci również dotychczas nie została zlikwidowana i dozorca, jak i dotąd, często-ęsto we własnym fartuchu znosi zamiecione nieczystości na śmietnik. Skrzynki, taczki, lub wózki są nieodzowne i wcześniej czy później zaprowadzone być muszą. Toż samo dotyczy śniegu.

Jednym z najprzykrzejszych i najuciążliwszych obowiązków dozorcy

jest otwieranie bramy lokatorom, po wracającym w najrozmaitszych porach nocy. Dzwonki nie zawsze działają, a jeśli nawet znajdują się w porządku, to dozorca musi mieć chwilę czasu na podniesienie się z pościeli, jakie - takie ogarnięcie i zejście często ze strychu, lub oddalonego od bramy swego pomieszczenia. Śpieszący do mieszkania lokator nie liczy się z tem wcale: dzwonek o mało się nie urywa pod jego niecierpliwą dłoń, a przekleństwa padają z całą brutalnością w głęboką ciszę nocy. Gdy nareszcie dozorca otworzył już bramę, zirytowany lokator albo nie daje wcale napiwka, albo też daje mniej niż należy, jakkolwiek obowiązuje w tym wypadku pewna, określona norma: przed dwunastą — 20 gr., po dwunastej — 30 groszy. A przecież musimy pamiętać, że ten manewr powtarza się w każdej noc conajmniej kilka razy, budząc z ciężkiego i niespokojnego snu tego, który nie ma możliwości w dzień odespać należne mu według praw fi zycznych osiem godzin. Dodajmy, że dawniej dozorcy na czas zimy otrzy mywali kozuchy, których teraz „ani poświ”. Sprawa posiadania przez lokatorów własnych kluczy nie rozwiązuje kwestji, bowiem zdarzało się często, że lokator nie zamykał bramy za sobą, narażając dom cały na okradzenie.

Poza tem wszystkimi obowiązkami nad dozorcą domowym ciąży wiecznie, jak miecz Damoklesa, moż

liwość kradzieży, kiedy to ponosi on surową odpowiedzialność, bez względu na okoliczności.

A ileż to razy właściciel domu żąda dla siebie najrozmaitszych posług domowych aż do chodzenia za prowiantami włącznie, chociaż nie ma zamiaru dorzucić za tę pracę choćby paru groszy?

Nie darmo w dawnych czasach, mniej demokratycznych w sprawach formalnych, nazywano go poprostu stróżem. Tak! Niestety! Jest on istotnie tym wiernym, czuwającym w dzień i noc stróżem! Tak! Stróżu je on niestrudzenie od świtu do świtu nad dobrem lokatorów i właściciela posesji!

Jakież to wynagrodzenie otrzymuje człowiek, któremu w jego ciężkiej pracy pomaga nieraz żona i wszystkie dzieci, poczynając od wyrostka do pięcioletniego maleństwa?



Wawrzyniec Stolarczyk,

od 20 lat pełniący funkcje dozorcy, obecnie dozorca narożnego domu przy ul. Sienkiewicza i Rokszyckiej.

To jest właśnie najsmutniejsza stro na medal. Norma opiewa: pensję i mieszkanie. Brzmi to bardzo pojętnie. Rzeczywistość jednak zadaje kłam takiemu postawieniu kwestji. Można przytoczyć cały szereg faktów, kiedy to dozorca wzamian za swą ciężką pracę otrzymuje nore, zbudowaną między klozetami, o pensji zaś w 50 procent mowy nawet niema.

Norma płac według statutu Związku Dozorców domowych oczywiście na papierze istnieje; dzieli ona domy na kategorie, zależnie od ilości istniejących ubikacji, opiewając, iż w I-jej kategorii pensja winna wynosić

od 10 — do 15 zł., II od 15 do 35, w III od 40 do 70, duże domy rogowe płacą o 50 proc. więcej, tak jak i instytucje komunalne, banki i hotele. Od powyższych norm odbiegają daleko niektórzy właściciele domów — bowiem straszliwa nędza, jaką dziś cierpią szerokie masy ludności zmusza pojedyncze jednostki do daleko idących ustępstw ze względów konkurencyjnych. To straszliwe zdanie „Na to miejsce będzie za tańszą cenę tysiące innych”, stanowi o zdecydowaniu pokornej postawie wobec największego nawet wyzysku.

Cóż dziwnego, że przy takim uposażeniu, dozorca siłą rzeczy musi sobie dorabiać nazewną, podczas, gdy jego ciężka, obmyślona na męskie siły pracę wykonywuje żona z całą czeredą dzieciaków?

A te mieszkania, stanowiące za sadniczą przynętę przy tego rodzaju pracy? Należy tylko przejść się, o! tak dla ciekawości poprostu — do kilkunastu takich pomieszczeń, a przestaniemy wierzyć, iż Piotrków znajduje się w Europie: w jednym z domów przy ulicy Górnej, jak również przy ul. Bujnowskiej dozorca posiada na środku mieszkania studzienkę, przy ul. Jeruzolimskiej pomieszczenie to przypomina raczej klatkę kanarków, niż pomieszczenie dla ludzi, przy Rynku Trybunalskim, przy Garncarskiej, Piłsudskiego i przy wielu innych ulicach mieszkania dozorców znajdują się między klozetami. Na ogół prawie wszystkie są mniej lub więcej ciemne, wilgotne i smrodliwe. A przecież większość tych ludzi posiada całe gromadki dzieci, które w tych ubikacjach wychowują się, skarłowaciałe, obdarzone, nietylko dziedzicznie, rachityzmem, lub gruźlicą.

W dniu 31 grudnia 1927 r. skończyła się ostatnia obowiązująca umowa między właścicielami domów a Związkiem dozorców. Obecnie dozorcy wystawili nowe żądania, jednak pomimo, iż Inspektor Pracy wzywa już po raz ostatni, bagatelizując całą sprawę, na wezwanie nie przybywają, zapominając, że nie lubią interwencji Komisji Rozjemczej.

Dozorcy otrzymują pomoc lekarską z Kasy Chorych, poczynając jednak dopiero od tych, którzy pobierają jako minimalne uposażenie 35 zł. Magistrat wspomaga również Związek w najrozmaitszy sposób w miarę swych skromnych środków.

Dozorcy posiadają w Piotrkowie od r. 1917 swój Związek Zawodowy Dozorców Domowych, którego założycielami są: Józef Wieckowski obecnym prezes (radny z PPS.), Feliks Kuder i Józef Kalkiel oraz niezjący już Franciszek Grabiec. Lokal Związek ku mieści się przy ulicy Słowackiej - go 24. Związek liczy 450 członków karnych i około 1000 niekarnych

Dwa razy na miesiąc co 1-go i 15-go odbywają się zebrania, cieszące się silnym zainteresowaniem członków. Związek posiada Kasę Pożrębowa, wydającą 50 zł. zapomogi na pożręb członka czy jego żony i 25 zł. dla dzieci do lat 16 (obecnie zapomoga ta ma być zwiększoną).

Na ogólną liczbę dozorców zaledwie 500 umie czytać i pisać, analfabetyzm też przyczynia się znacznie do najrozmaitszych nieporozumień z pracodawcami.

ANKIETA.

SZANOWNI CZYTELNICY!!!

Pragnąc zorientować się w przyczynach powolnego rozpowszechniania się radja w Polsce, w porównaniu z zagranicą, zbadać przyczyny tego i znaleźć środki zaradcze, — wzorem innych miast polskich — zwracamy się do Was Szanowni Czytelnicy z następującymi pytaniami, na które prosimy dać szczerze i obszerne odpowiedzi.

Piszcie wyraźnie atramentem, listy adresowane „Polskie Radjo”, — wrzucać prosimy do naszej skrzynki: Piłsudskiego 56 (w drzwiach).

Oczekujemy odpowiedzi. — Piszcie!

Pytania:
-) Czy czytelnik miał już sposobność słuchania radja?

ZADUMA.

Jedna godzina upływa za drugą
I każda w nurtach wieczności pogrąża
Radość, czy smutek, choćby trwały długo,
Lub myśl, co nieraz w sferę niebios zdąża...

Pustka dokola... Jestem taka sama,
Ze słyszę każde mego serca bicie;
Skłębionych myśli zerwała się tama
I różnych uczuć, piastowanych skrycie.

Wszystko, co w duszy tajemnicach poczęte,
Co daje siłę przemożną życiową,
Bywa przed ludźmi częstokroć zamknięte,
By nie służyło za igraszkę nową...

Płyną godziny... Żadna nie powróci,
Nikt bowiem czasu nie powstrzyma w biegu.
Serce me czegoś lęka się i smuci,
Ze czuje pustkę, a nie widać brzegu.

Błyśnie czasami ognikiem wesele —
I wnet rozwieje się fata morgana.
Śnow niewyśnionych mamy w życiu wiele,
Zrywa się struna, śpiewem rozekłana...

I znowu dręczy mnie dzisiaj pytanie:
Czy na burzliwym, mętłym morzu życia
Duch, jako okręt, bez szwanku zostanie,
Czy nie ulegnie on kłęsce rozbicia?

Bowiem gdy statek schwyca wirów skręty
Na rozhukanem i spionionem morzu,
Choć i z niem długo walczy nieugięty,
Może zatonać wśród raf na bezdrożu...

HELENA KOZŁOWSKA.

REKTYFIKACJA WARSZAWSKA

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WODKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE I MIODY

Kino-Teatr
MODERN
Tomaszów Maz.
ul. Piłsnecka L. 6.

Od czwartku 2-go do niedzieli 5-go lutego
Najwspanialszy Monumentalny Film !!
WIEŻA MIŁOŚCI
(DON-JUAN)
Dramat osnuty na poemacie lorda BYROMA.
W rolach głównych: przepiękna MARY ASTOR i jej niezrównany partner JORN BARRYMORE.

20% taniej bo w mieszkaniu, a nie w sklepie

NA KARNAWAL!

Krepdeszyny, krep-safiny, żorżety, tafy, oraz wielki wybór wszelakich jedwabów i towarów wełnianych
POLECA: ————— męskich i damskich ————— POLECA:

MAGAZYN BŁAWATNY M. SZOTTENA
w Piotrkowie Tryb., ul. Słowackiego (Kaliska) Nr. 14.
Telefon Nr. 244.
Ceny bardzo przystępne.
Urzednikom udziela się kredytu.

- 2) Czy uznaje korzyści jakie osiągnąłby z posiadania aparatu na własność?
- 3) Co go wstrzymało od założenia radioaparatu: a) czy brak funduszy, b) czy obawa przed wyborem niewłaściwego aparatu?
- 4) Jaką sumę mógłby przeznaczyć na nabycie aparatu, w ilu miesiącach mógłby pokryć koszt kupna?
- 5) Co specjalnie w audycjach radiowych zczyłby sobie słyszeć (muzykę, odczyty fachowe, komunikaty prasowe, wiadomości handlowe)?
- 6) Co się podoba, a co nie w dotychczasowych audycjach polskich stacji nadawczych?

KRONIKA

Niedziela 5 lutego
Dziś Agaty P. M.
Jutro Doroty P. M.
Wschód słońca: g. 7.42
Zachód: g. 3.46.

Ogólna.

DROŻYZNA DRGNEŹA.
Komisja do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu z dnia 3 lutego b. r. ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w okresie od dnia 16 do 31 stycznia b. r. w porównaniu z okresem od dn. 16 do 31 grudnia 1927 r. zmniejszyły się o 1.40%.

Zaopatrzenie emerytalne dla ofiar walk z zaborcami.

P. minister skarbu wniósł na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zaopatrzeniu ze skarbu państwa b. skazniców politycznych.

W myśl powyższego projektu zaopatrzenie to przysługiwałoby:

- 1) osobom, które przed powstaniem państwa polskiego skazane zostały wyrokami sądów b. państw zaborczych za działalność, zmierzającą do odzyskania niepodległości Polski na karę ciężkich robót, lub inną karę pozbawienia wolności na przeciąg conajmniej jednego roku i odbył tę karę choćby częściowo, pod warunkiem jednak, że osoby wyżej wspomniane nie są zdolne do zarobkowania, albo też przekroczyły 55 lat życia, nie mają zapewnionych środków utrzymania; 2) wdowom po wyżej wymienionych osobach, o ile nie mają środków utrzymania i nie weszły w związki małżeńskie, sierotom do 18 roku życia włącznie, oraz wdowom i sierotom po straconych za działalność polityczną bez powyższych ograniczeń.

Przewidziana w projekcie wysokość zaopatrzenia równa się wysokości emerytur, wypłacanych weteranom powstań narodowych. Ze względów budżetowych mogłyby one być przyznawane i wypłacane dopiero od początku następnego okresu budżetowego, t. j. od 1 kwietnia b. r.

Projekt ustawy budowlanej dla uzdrowisk.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie opracowuje na życzenie departamentu służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych projekt specjalnej ustawy budowlanej dla uzdrowisk.

Chałupnicy nie podlegają ustawie przemysłowej.

Na skutek usilnych zabiegów organizacji rzemieślniczych Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśniło, że w myśl nowej ustawy przemysłowej chałupnicy t. j. rzemieślnicy, którzy nie prowadzą warsztatu własnego, a tylko wykonywują robotę dla samodzielnym rzemieślników na ich zamówienie, nie podlegają ustawie przemysłowej.

Jest to znaczną ulgą dla szerokich warstw chałupniczych bardzo źle sytuowanych.

Oszczędności na kosztach korespondencyjnych. Słuszny sprzeciw władz pocztowych.

Władze pocztowe zauważyły, iż niektóre firmy i przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe zaczęły posługiwać się kartkami pocztowymi prywatnego nakładu, różniąciami się jednak zasadniczo od kart nakładu urzędowego. Mianowicie spotyka się coraz częściej karty pocztowe prywatnego nakładu wykonane na wzór kartek pocztowych z odpowiednią, składaną, podwójnej wielkości, jednak wysyłane za opłatą dla pojedynczych kartek pocztowych.

Wobec tego władze pocztowe wyjaśniają, iż kartki pocztowe prywatnego nakładu, nieodpowiadające ustanowionym wymiarom 10x7 cm. lub 15x10,5 cm., zaś opłacone według taryfy dla kart pocztowych, będą obciążone przy odbiorze dopłatą w wysokości podwójnej różnicy pomiędzy uiszczoną opłatą taryfową, ustaloną dla listu zamkniętego.

REORGANIZACJA SYSTEMU MELDUNKOWEGO.

Zmiany przepisów przewidziane w projekcie nowej ustawy.

Sprawa przynależności państwowej w Polsce związana jest ściśle z zapisem do ksiąg stałej ludności. Inaczej rzecz przedstawia się, o ile idzie o prawa wyborcze do ciał samorządowych i ustawodawczych, lub o korzystanie z opieki społecznej. Według obowiązujących ustaw w tej mierze decyduje nie zapis do ksiąg stałej ludności, lecz przynależność gminna w przeciągu pół roku. System prowadzenia meldunków, pozostający z r. 1863, wprowadzający podział na mieszkańców stałych i niestałych jest przestarzały i obciąża urzędy oraz rządów do mów. Podczas sporządzania spisów wyborców okazały się w całej pełni braki meldunkowe, spowodowane nietylko wadliwym prowadzeniem meldunków, ale tkwiącym w samym systemie meldunkowym.

Co do przynależności państwowej mają być zaprowadzone w przyszłości rejestry obywateli, oparte na dokładnej rejestracji wszystkich obywateli, zamieszkałych w danej gminie.

Co się tyczy meldunków — ma być wydana ustawa meldunkowa, która określi, kogo i jak należy meldować. Obowiązek meldunkowy obowiązywać będzie wszystkich, którzy zmieniają miejsce zamieszkania lub osiedlają się w danej miejscowości.

ci Czasowo opuszczający miejsce pobytu nie będzie wykreślony z księgi meldunkowej, lecz uczyniona będzie adnotacja w meldunkach, iż opuścił czasowo miejsce — wość. Dopiero po 6 miesiącach nieobecności będzie ona z ksiąg meldunkowych skreślona.

Nowa ustawa ustali, jaki właściwie urząd prowadzić ma meldunki, albowiem w chwili obecnej dzieje się to różnie w jednym miejscu meldunki prowadzi gmina, w innym powiat, niekiedy oba urzędy razem.

OPINJOWANIE PROJEKTÓW ROZPORZĄDZEŃ RZĄDOWYCH

Komisja Opiniodawcza przy Prezesie Komitetu Ekonomicznego Ministrów rozpatruje obecnie szereg projektów rozporządzeń rządowych, między innymi projekty rozporządzeń: w sprawie instytutu Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen, w sprawie zastawu rejestrowego na towary, w sprawie kredytu na podniesienie wytwórczości zwierzęcej, w sprawie osad rodzinnych, w sprawie pomocy kredytowej dla zasłużonych wojskowych przy nabywaniu gospodarstw rolnych, w sprawie uprawnień służby folwarcznej w majątkach, podlegających parcelacji, w sprawie wyłączenia gruntów na cele gospodarstw leśnych i zalesienia gruntów celacji i wiele innych.

Poszukiwanie nowych terenów emigracyjnych.

Przy Lidzie Morskiej i Rzeczej organizuje się sekcja Związku pionierów kolonialnych. Zebranie organizacyjne odbędzie się dnia 6 b. m. o godz. 20 w sali konferencyjnej ministerstwa przemysłu i handlu, Elektoralna 2 w Warszawie.

Organizujący się związek pionierów kolonialnych stawia sobie za zadanie poszukiwanie i badanie nowych terenów emigracyjnych dla polskich emigrantów. Badanie tych terenów będzie szło po linii zapewnienia polskiemu żywiołowi emigracyjnemu jaknajodpowiedniejszych warunków materialnych i kulturalnych, przyczem główny nacisk kładziony będzie na uchronienie tych żywiołów przed wynarodowieniem. W tym też celu poszukiwane będą zupełnie nowe tereny, stojące jeszcze na niskim poziomie kulturalnym, z ludnością niecywilizowaną, tak, aby polskie żywioły nie mogły się asymilować.

POCZTA SPRZEDAJE ZNACZKI OLIMPIJSKIE.

W tych dniach Min. Poczty i Telegr. rozesłało do urzędów pocztowych afisze propagandowe Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz poleciło tym urzędom sprzedaż olimpijskich nalepek.

Każdy więc, kto zechce złożyć choćby najmniejszy datek na Polski Fundusz Olimpijski może w każdym Urzędzie Poczty wym nabyć nalepki po 10 gr lub 20 gr., a bezwzględnie te drobne, lecz masowe datki stworzą finansową podstawę do jego wystąpienia Polski na olbrzymich Igrzyskach 6-ej Olimpiady w St. Moritz i Amsterdamie

Ministerstwo Poczty i Telegrafów nie jest pierwszym urzędem centralnym, który idzie na rękę Polskemu Komitetowi Olimpijskiemu w akcji zbiórki. W pierwszym rzędzie działa tu Min. Spraw Wojsk., następnie Min. Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego oraz Min. Spraw Zagranicznych.

Piotrkowska. Dziś głosowanie na najpiękniejszą piotrkowiankę.

Obywatele! Od Was całkowicie zależy wynik głosowania na najpiękniejszą piotrkowiankę. Wszelkie przypuszczenia, jakoby komitet sędziowski już zastanawiał się nad przyznaniem nagród — są z gruntu mylne: palmy pierwszeństwa otrzymają tylko te kandydatki, które zdo-

będą największą ilość głosów. Protekcji niema. Osoby należące do komitetu Sędziowskiego dają pełną gwarancję bezstronnego zakończenia konkursu na najpiękniejszą piotrkowiankę.

Jak należy głosować — poucza dziś sędziwy dodatek ilustrowany.

Spełnijcie więc Wasz obowiązek! Aby nasi czytelnicy mieli możliwość zastanowienia się, na kogo głosować dajemy pięć dni czasu do namysłu: w piątek upływa termin składania kuponów.

Konkurs na Najpiękniejszą Piotrkowiankę wzbudził niesłychane zainteresowanie nie tylko w rejonie Piotrków-Tomaszów-Radomsko, lecz i w wielu innych miastach, czego dowodem służy ilość listów, jakie otrzymaliśmy w tej sprawie i jakie w dalszym ciągu otrzymujemy. Ilustracja najpiękniejszej piotrkowianki będzie zamieszczona w różnych pismach polskich.

Wynik konkursu jest imponujący: prawie dziewięćset kandydatek zostało przyjętych. Jednym głosem, poniesione trudy i koszty nie poszły na marne.

Na tem miejscu musimy podnieść z największym uznaniem prace Członków Komitetu Sędziowskiego, który zbierał się kilkanaście razy.

Przewodniczy pan Seweryn Żarski, notariusz, niezmiernie ceniony obywatel naszego miasta, a członkami są: P. P. Sędzina Lermontowa, Sędzina Fiszerowa, prof. Babicka, Dyrektor Christman, Mecenas Kański, Radaca Bienkowski.

Wynik głosowania podamy w następną niedzielę.

URZĘDOWE.

Jak dowiadujemy się Pułk. Kowzan zostaje przeniesiony w stan spoczynku od czerwca r.b.; zastępca dowódcy pułku. Lisowski zostaje odkomenderowany do PKU w Jarocińcu.

Na stanowisko Dowódcy 25 p.p. został mianowany Pułkownik Sztabu Generalnego (4-go oddziału), Regulski.

POLACZENIA KANALIZACYJNE.

Jak dowiadujemy się Magistrat dokonyuje już obecnie połączeń kanalizacyjnych z prywatnymi domami, dzięki czemu każdy zgłaszający się może w szybkim czasie posiadać to udogodnienie.

„KRZYŻYK BRYLANTOWY”.

„Krzyżyk Brylantowy”, znakomicie odegrany przez młodocianych artystów w Katołickim Towarzystwie Dobroczynności na ogólne żądanie będzie powtórzony w dniu dzisiejszym we własnej sali, Piłsudskiego 75. Początek punktualnie o godzinie 17-iej (5-iej wieczorem). Wejście 50 groszy, krzesła po 2 zł.

ZABAWA TANECZNA.

Staraniem Komitetu Rady Rodzicielskiej przy Szkole Handlowej i Gimnazjum Związku Zawod. Naucz. Polsk. Szkół Średnich, w sobotę w dniu 11 b.m. w sali gimnastycznej Gimnazjum Tow. Szkół Średniej przy Alei 3-go Maja odbędzie się zabawa tańeczna. Dochód na niezamozną młodzież szkół Zw. Zaw. Naucz. Pool. Szkół Średn. Początek o godzinie 21 (9 wieczorem.)

Wykaz zachorowań i zgonów na choroby zakaźne za czwarty tydzień 1928 r.

Płonica zachorowań 5, odra 1, płuca zgon 1, gruźlica płuc zgon 6, gruźlica opon mózgz. zgon 1.

SPRAWOZDANIE

kasowe z przedstawienia i zabawy, urządzony w dniu 29 stycznia br. w sali im. Kilińskiego przez koło młodzieży na Kursach dla Dorosłych w Piotrkowie:
Dochód wynosił: 635 zł. 20 gr.; wydatki 236 zł. 10 gr. Czysty zysk w sumie 372 zł. 10 gr., przeznaczono na wycieczkę krajoznawczą dla Kursów.

SPRAWOZDANIE Z „CZARNEJ KAWY”

urządzonej na Konferencji św. Wincentego a Paulo dn. 14 stycznia b. r.
Dochód brutto wyniósł . . . 3109 zł. 70 gr.
Rozchód 1692 zł. 82 gr.
Dochód netto 1416 zł. 88 gr.

za ZARZĄD:
(—) Z. Porczyńska, (—) J. Klepaczkowa.

Kino-Teatr**„CZARY”**

Piotrków Legionów 11.

Oczekiwany — Dziś i dni następnych! — Oczekiwany
SENSACYJNY PROCES przy drzwiach otwartych
 Wstrząsający dramat sensacyjno-erotyczny w 10 aktach
NIEWINNE GRZESZNICE

W rolach głównych:
 Znakomita artystka **Vivian GIBSON**
 i niezrównany **Werner KRAUSS.**

NA SCENIE! Gościnne występy Teatru „Wesoły Pajac”

PROGRAM № 8. „DRAŻETKI”

ORLASKI! OKLASKI!
 niby-prolog, odśpiewa i odtań-
 czy W. ZDANOWICZ.
EWENTUALNIE - NA BIS?
 to zależy co? - W. Zdanowicz
WALKA O POSADĘ
 recytacja aktualna - Z. REGRO

SERCE PIERROTA
 tragedia śpiewana wykona N.
 BOLSKA
KTO ZAPŁACI?
 Sketch w 1 odsłonie z udz.
 Niuty Bolskiej, W. Zdanowicza
 i Z. Regro.

KINO TEATR**„APOLLO”**Piotrków Tryb.
Plac Targowy 5.

Od piątku 3 lutego i dni następujących będzie wyświetlany film **HARRY PEELEM**
 w dwóch serjach. 16 aktów całość z ulubionym przez publiczność

Serja I p. t. **„PIEKIELNY KARNAWAŁ”**
 Serja II p. t. **„W sidłach elektrycznego człowieka”**

Wkrótce **„ŚWIĘTE KLAMSTWO”** według słynnej powieści **KARIN MICHAELIS**

TEATR**„ODEON”**Piotrków,
Aloja 8-go Maja 11.**POD OSŁONĄ NOCY**

Wielki dramat w 8 aktach.

W roli gł. ulubieniec młodych i starych **TOM MIX****NAD PROGRAM!** Dwie arcywesołe farsy ????**NA SCENIE!**Teatr Artystyczno-Literacki pod dyktando **S. Śliwińskiego****MORYC MA NOS** sketch w 1 akcie

SZUKAM OJCA DZIECI p. Rybaczewska.

Wesoły Cadyk piosen. żyd. w jez. pols. p. Noskowska**ECHO** p. Misiewicz. **CHARLESTON** p. Winiarska

Kupuję kartofle jadalne i ługowe siano—
 wagonowo.

Proszę o wysłanie cennika pod adresem

J. GISSLE, Berlin-HalenseeJoachim — Friedrich Str. 40.
telefon: Szalzburg 5365.**PODZIĘKOWANIE.**

Zarząd Konferencji św. Wincentego a Paulo składa niniejszem serdeczne podziękowanie W. Pani Kowalskiej, W. Panom Rudczowski i Wojchowskiemu oraz Zespołowi Muzycznemu 25 p.p. pod batutą por. A. A. Niemirowskiego za artystyczne wykonanie części koncertowej „Czarnej Kawy” dn. 14 stycznia b.r. Zarząd dziękuje również wszystkim tym, którzy raczyli przyjąć udział w urzędzeniu „Czarnej Kawy”, przyczyniając się swą pracą oraz ofiarami do niżej wymienionego dochodu na rzecz najbiedniejszych. Jednocześnie Zarząd przeprasza wszystkich, którzy w latach ubiegłych bywali na „Czarnej Kawie”, a w tym roku zaproszeń z przyczyn niezależnych od Zarządu nie otrzymali.

ZARZĄD.

KINO - TEATR „CZARY”

Dziś w niedzielę o godz. 3 po poł. wyświetla piękny polski film dramat w 8 aktach osnuty na tle bohaterów walk wojsk polskich z hordami bolszewickimi na ekranie p. t. **DLA CIEBIE POLSKO.**

W głównych rolach: Antoni Rożański, Seweryn Jasielski, Jadwiga Doliwa, Henryk Rydzewski, Jan Czarowski, Ryszard Sobiszewski, Paweł Orwle. Film dla młodzieży i dzieci dozwolony. Wejście 50 gr.

NAGŁA ŚMIERĆ HAMULCOWEGO.

W dn. 3 b.m. o godz. 9. 30 szedł torem hamulcowy, Józef Ryłek. Nagle, znajdując się w pobliżu 4-go posterunku, Ryłek upadł na ziemię w ataku sercowym. Hamulcowy został przewieziony natychmiast parowozem do ambulatorium na st. kolejowej, jednak w drodze zmarł.

Lekarz kolejowy, dr. Krajewski stwierdził śmierć, wskutek udaru sercowego.

Kronika policyjna.**ZŁODZIEJ W POTRZASKU.**

W nocy z dnia 3 na 4-ego lutego okradziony został właściciel fabryki cukierków p. Feliks Tenszert. Nieznani sprawcy zdołali wynieść pewną ilość cukru i maki na ogólną sumę 200 złotych. Złodzieja schwyłano i okazał się nim Antoni Zygmunt Nowacki z Piotrkowa. Kradzieży, dokonanej przed paroma dniami również w cukierni p. Tenszerta, dopuścił się Aleksander Kłembowski, który został także schwyty. Obydwaj złodzieje zostali osadzeni w więzieniu.

KOMISJA SANITARNA.

W dniu onegdajszym specjalna Komisja Sanitarna z ramienia Starostwa zwiedziła baraki przy ul. Piłsudskiego 47. Stwierdzono opłakany stan warunków sanitarnych.

TRUP SAMOBÓJCZY W SULEJOWIE.

W dniu 1 b. m. o godzinie 12 ej znaleziono w Sulejowie martwe ciało młodego człowieka. Przy dochodzeniu ustalono, iż jest to trup Władysława Zgamacza z Sulejowa, który otruł się rztęcią karbolową. Dochodzenie w toku, odnośnie wiadze zawiadomiono.

BÓJKA NA HUCIE «KARA».

Antoni Prus, zameldował w komisariacie p. p., iż 17 letni syn jego, Władysław, został uderzony podczas pracy na hucie «Kara» kulem przez Augusta Zybarta tak silnie, iż musiano go odwieźć do Szpitala Św. Trójcy.

„ŚWIĘTE KLAMSTWO”

dramat największej miłości według jubileuszowego arcydzieła Karin Michaelis, laureatki nagrody Nobla.

W małym portowym miasteczku duńskim mieszka ślepa starszuszka pani Lind, utrzymywana przez dzieci, które wyemigrowały hen, za morze, na drugą półkulę, w poszukiwaniu zarobku.

Grosz do grosza skrzętnie odkłada niewidoma starszuszka swoje oszczędności na cel, który jest najtajniejszym marzeniem jej biednego serca. Wreszcie nadchodzi dzień, gdy sprowadzony z Kopenhagi, specjalista przywraca światło starczym, niewidomym żrenicom. Uszczęśliwiona pani Lind postanawia zrobić niespodziankę dzieciom i wraz z kapitanem Olafem Christensenem który od wielu lat kocha jej młodszą córkę, Inge, wyrusza w podróż do Ameryki. Ale brutalna rzeczywistość daleka jest od pięknych marzeń Dzieci pani Lind nie są bogate, jak listy ich upewniały matkę —przeciwnie, są w ostatniej nędzy. Helga została żoną początkującego, ubożego lekarza Fleminga, Jan jest dozorcą nocnym, a Eryk... odsiaduje karę w więzieniu. Tę całą sztrazną prawdę należy za wszelką cenę ukryć przed oczyma matki, którą dzieci uważają za niewidomą. I snuje się dramat Świętego kłamstwa dzieci przed ukochaną matką. A matka polyka gorzkie iży i udaje, że nic nie widzi, by nie sprawić dzieciom bólu.

Tymczasem Inga, szantażowana przez cenne indywidualum, imieniem Jack, czło-wieka, który posiadał tajemnicę jej i Eryka zmuszona jest objąć stanowisko pokojówki w bogatym domu państwa Kennan, gdzie Jack zamierza popełnić kradzież z włamaniem Kapitan Olaf, który odwiedza panią Kennan, swoją znajomą z okrętu, znajduje w pustym domu zemłodną Inge. A tymczasem nieszczęsna matka odwiedza w więzieniu syna, który stara się wmówić w nią, że jest na fermie.

Wreszcie tajemnica matki wychodzi na jaw. Krzyk przerażenia, który wyrwał się z jej ust na widok niebezpieczeństwa, grożącego dziecku Helgi — jest dowodem, że starszuszka widzi.

Dzielny kapitan Olaf dopomaga do uwolnienia Jacka i niewinność Ingi wychodzi

dzi na jaw. Ongi popełniła ona kradzież, by móc posłać pieniądze matce, a Eryk wziął na siebie winę siostry i dostał się do więzienia. Jack, znając tajemnicę Ingi, szantażował nieszczęsne dziewczę.

Ale miłość przebacza wszystko. I wkrótce potem szare fale Atlantyku puł parowiec, wiozący ku brzegom ukochanej Dan-ni: Inge i Olafa, Helgę z mężem i dzieckiem, Eryka i Janka, a razem z nimi matkę, której miłość dla dzieci zwyciężyła wszystko, matkę, dla której dzieci odegrały tragedję Świętego Kłamstwa.

Z prasy.**„ISKRY”**

„Iskry tygodnik ilustr. dla młodzieży, wychodzący w Warszawie pod redakcją Władysława Kopcewskiego, w Nr. 8 z dnia 4 lutego przynosi w 100 rocznicę urodzin J. Verne'a ciekawy artykuł pt. „Kim był Juliusz Verne”, usiłujący rozstrzygnąć, czy był on Francuzem z Nantes, czy też Polakiem z Płocka. Dalej czytamy nastrojowe opowiadanie „W Gromniczną”, dc. niezwykłe ciekawych przygód Zbigniewa Zaniewickiego, który po opuszczeniu okrętu „Lwów” znalazł się bez pieniędzy w poszukiwaniu pracy „Na brazylijskim łodzi”. Nadto znajdujemy inne artykuły, poezję, stałe działy, między innymi astronomiczny, sportowy i świetne Nasze listy. Całość starannie zredagowana i ozdobiona licznymi ilustracjami.

MŁODA MATKA.

Wyszedł z druku 3 numer tego nadwyraszczonego piśmka dla matek wychowujących dzieci do lat 7 pt. „Młoda Matka”. W numerze tym czytamy artykuły wybitnych lekarzy: Docent Dr. Melanowski pisze o zezie u dzieci, Dr. St. Popowski o hartowaniu dzieci, praktyczne wskazówki zawierają artykuły — „Kapiela i zabiegi lecznicze”. Dr. M. Czapska opowiada o No-wej Zelandji, która jest krajem higieny dziecięcej. W małym artykuliku „Pokój dla lalki z pudełek od zapalek” znajdują czytelniczki wskazówki jak zabawić dzieci. Bardzo ładnie wygląda tablica robót z dużą ilością pięknych haftów oraz ładną formą bibułkową — majteczek dla dziewczynki.

»Przegląd Kobiety« — O modzie wiosennej.

Ukazał się numer drugi »Przeglądu Kobiety«—wydawnictwa, które w ostatnich czasach zaczęło sobie zyskiwać niezwykłą, jak na nasze czytelniczki stosunki, popularność.

Obecny, lutowy numer »Przeglądu Kobiety« poświęca najwięcej miejsca już—modzie wiosennej.

Z numeru dowiadujemy się o najnowszych tendencjach przyszłej mody we wszystkich literalnie kierunkach. Mamy więc artykuły o sukniach, kostiumach i płaszczach wiosennych, o obuwiu, bieliznie osobistej, stołowej i dziecięcej, torebkach, rękawiczkach i t. d. i t. d.

Sprawozdanie z dorocznego Balu Mody—pióra H. Tallana, działy: teatralny, filmowy, higieny i zdrowia, oraz rzeczy ciekawych uzupełniają barwną część literacko-opisową; dział żurnalowy, wykonany ozdobną techniką rotograwjuri i druku wielobarwnego, daje stokilkadziesiąt oryginalnych paryskich kreacji kompletu toalety kobiecej.

Na specjalne podkreślenie zasługują piękny dział ilustracyjny pisma. Zważywszy wyjątkowo obszerną treść poszczególnych numerów pis-

ma i niską ich cenę, szczególnie w prenumeracie, pewni jesteśmy, iż »Przegląd Kobiety« w niezadługiej przyszłości dotrze do wszystkich tych kobiet, dla których temat Mody nie stał się jeszcze cbojętnym.

Prenumerata »Przeglądu Kobiety« wynosi rocznie zł. 24, półrocznie 12.50, kwartalnie 6.50.

Adres redakcji i administracji wydawnictwa: Warszawa, Długa 45, konto P.K.O. 1715.

»Przegląd Kobiety« można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzeczypospolitej Polskiej i księgarniach.

Ze świata.**Znak czasu.****Pojedynek arystokratek o murzyna.**

London pozostaje obecnie pod silnym wrażeniem skandalu towarzyskiego, którego bohaterkami są 2-je młode damy z najwyższej arystokracji angielskiej.

Od kilku tygodni występuje w jednym z tutejszych barów tancerz muzyki 25-letni Charles Tary. Przy stojny ten przedstawiciel rasy czarnej wywołał w sferach niewieścich Londynu istną rewolucję. Między innymi zakochały się w nim dwie urocze przyjaciółki, Anna Montgomery i Bessie Stanton, które są młodemi mężatkami. Panie te zaczęły formalnie rywalizować ze sobą o względy tancerza.

A kiedy Tary, któremu obie bardzo się podobały, nie mógł zdecydować się na wybór — panie wpadły na niezwykły pomysł, zacerpnięty widocznie z lektury jakichś roman-sów, osnutych około osoby kardynała Richelieu...

Oto postanowiły sprawę rozstrzygnąć pojedyńkiem. Spotkanie nastąpiło w rzeczywistości w jednym z ustronnych parków londyńskich. Na szczęście zabawa nie skończyła się tragicznie, bo jedna z pań odniosła lekki postrzał w prawą stopę. Aferanta wywołała w Londynie wielkie oburzenie. Murzyn musiał opuścić miasto, gdyż życie jego zagrozało poważne niebezpieczeństwo. Dziwne czasy, dziwne obyczaje!

SPRZEDAŻ DELIKATESÓW I NAPOJÓW CHEODZĄCYCH ORAZ TRAFIKA**W. Jankowskiej**

poleca:

ciasta, ciastka, czekolady, cukierki, oraz wyroby tytoniowe
 Kawa — Herbata — Kakao
 Śniadania — Obiady — Kolacje

Ogłoszenie.

Ministerstwo Spraw Wojskowych Biuro Personalne wydało rozkaz o przyjmowaniu do służby czynnej oficerów rezerwy niektórych korpusów osobowych.

O powołanie do służby czynnej mogą się ubiegać:

1) Młodszy oficerowie rezerwy piechoty żandarmerji, lekarze i raz bez względu na korpus osobowy, oficerowie rezerwy o pełnych kwalifikacjach do wykładania w szkołach średnich polonistyki, języków, matematyki i nauk przyrodniczych w stopniach podporucznika i porucznika o nieprzekroczonym 30 roku życia i kapitanowie w wieku do lat 35, zaś lekarze rezerwy o nieprzekroczonym wieku dla podpułkowników do 45 lat i do majora włącznie nie wyżej 43 lat.

2) Sądownicy bez względu na korpus osobowy i stopień o nieprzekroczonym wieku — dla pułkowników 45 lat i do majora włącznie nie wyżej 43 lat.

Wymienieni w punkcie 1 i 2-gim będą przyjmowani pod warunkiem że służyli już w W. P. Ponadto od oficerów rezerwy piechoty wymaga się poprzedni przebieg służby liniowej w W. P., względnie ukończenie szkoły podchorążych rezerwy i odbycie ćwiczeń oficerów rezerwy.

Reflektujący oficerowie rezerwy wymienionych kategorii na wstąpieniu do szeregów Armji czynnej, winni wnieść do właściwych P.K.U. (oficerowie rezerwy zamieszkujący na terenie powiatu Piotrkowskiego do P.K.U. Piotrków) najpóźniej do dnia 1 III. 1928 r. prośby, do których należy dołączyć:

1) własnoręcznie napisany życiorys,

2) powołanie się na dwóch zawodowych oficerów, mogących w razie potrzeby wydać opinię o kwalifikacjach petenta,

3) świadectwo moralności, wystawione przez właściwą władzę administracyjną, o ile oficer rezerwy nie jest zatrudniony w instytucjach wojskowych, cywilno-państwowych, komunalnych lub samorządowych.

Podania oficerów rezerwy zatrudnionych w instytucjach wymienionych w punkcie 3-cim winny być wniesione do P.K.U. w drodze służbowej przez kierowników danej instytucji, którzy dołączają opinię o kandydacie.

Kandydaci zostaną poddani przez PKU. oględzinom wojskowo-lekarskim i przyjmowani będą zakwalifikowani do kategorii „A”.

Podania kierowane z pominięciem drogi służbowej (przez P.K.U.) wprost do M. S. Wojsk. nie będą rozpatrywane i pozostaną bez odpowiedzi.

Wspólnika

(wspólniczki) do współpracy do przedsiębiorstwa w ruchu — poszukuje z kapitałem 5.000 złotych.

Pismienne oferty: redaktorowi „Głosu Trybunalskiego” w Piotrkowie, Leśjónów 2, pod „dobry interes”. 214

Noc Poślubna

Harry Liedtke i Lili Damita.

ZAWIADOMIENIE.

Uprzejmie zawiadamiam Szan. Pułbność, że pan Waclaw powrócił i nadal pracuje w moim zakładzie.

Z poważaniem
St. KACZYŃSKI, fryzjer
Kaliska 12.

W Halach Targowych

Nowootworzony Handel win, wódek, likierów, zapraw i miodów Edwarda Ziółkowskiego Małe Targowe Nr. 22.

połącza się łaskawym względem Szanownej Publiczności. Ceny konkurencyjne.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie wyrokiem z dnia 31 stycznia 1928 r. postanowił: Uznać „firmę Ruchla Markowicz” w Piotrkowie w osobie właścicielki Ruchli Markowicz za upadłą, oznaczając tymczasowo początek upadłości na dzień 8 grudnia 1927 r.; nakazać opieczętownanie majątku Ruchli Markowicz wszędzie, gdzie tak wy się znajduje, Ruchle Markowicz oddać pod dozór policji; Sędzią komisarzem mianować sędziego M. Lermontowa; kuratorem upadłości adwokata Nowachowicza; wyrokowi nadać rogor tymczasowego wykonania; odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi i wydziałowi rejestrowemu Sądu, oraz ogłosić w piśmie publicznych.

Za zgodność kurator upadłości firmy Ruchla Markowicz adwokat Józef Nowachowicz.

Sędzia komisarz masy upadłości „firmy Ruchla Markowicz” na mocy art. 476 i n. kh. wzywa wierzycieli powyższej firmy, by dnia 14 lutego 1928 r. o godz. 12 w południe stawili się w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie w Pokoju Nr. 220 dla dokonania wyborów na kandydatów na syndyka tymczasowego upadłości.

Piotrków, d. 4 lutego 1928 r.
Sędzia komisarz M. Lermontow.
Nr. 201.

SANECZKI nowe sprzedam okazynie, Leśjónów 2. 230

ZGUBIONO portfel z różnymi dokumentami i weksłami, uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do adm. „Głosu Tryb.” 198

ZGUBIONO wyciąg z ksiąg ludności wydany przez Magistrat m. Dąbrowy Górniczej, oraz kartę powołania wydaną przez P.K.U. Będzin na nazwisko Jędruska Bolesława, zam. w Rudnikach. Dokumenty powyższe u nieważnia się. 203

CHIROMANTKA „MARMONA”. Piotrków Tryb. Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość przyszłość. 11015

UNIEWAŻNIAM kwit na 520 złotych wydany Józefowi Książczakowi przez p. W. Witkowskiego. 200

KWIATY dla pań sztuczne i dekoracyjne, Piotrków, Polna 5 m. 4. 182

POSZUKUJĘ korepetycji za mieszkaniem uczeń klasy 7-ej Zgłoszenia prozę wnieść: Kawiarnia, Kaliska 23 23

REPERUJĘ KALOSZE i śniegowce solidnie i szybko. ul Kaliska 50 K. Bogusz 183

POKÓJ dla mężczyzny od zaraz do wynajęcia, Kaliska 35 m. 2. 12369

DO WYNAJĘCIA piekarnia z mieszkaniem Wiadomość w administracji „Głosu Trybunalskiego”. 173

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Piotrków na nazwisko Chojnackiego Joska, zam. w Wojciechowie gm. Kamięnsk, takową u nieważnia się. 51

REPARACJA KALOSZY. REPARUJĘ KALOSZE i ŚNIEGOWCE.

ul. Cmentarna 5. M. Olczykowski.



„BLASKOLIN”?

Od dawna starano się znaleźć środek, któryby nadawał mydło poza jego zwyklemi własnościami usuwania brudu, zdolność rozpuszczalną. Wszelkie w tym kierunku robione próby przez dodawanie do mydła terpentyny, benzyny, benzolu, tetra-chloru itp. nie dawały pożądaných rezultatów. Wszystkie wyżej wymienione substancje ułatwiały się bardzo prędko, przez co mydło traciło zdolność rozpuszczania tłuszczów.

Dopiero nowy wynalazek, oparty na ostatnich zdobyciach nauki, dał możność otrzymania stałego połączenia mydła z pewnemi składnikami benzolowemi.

Mydło to (zastrzeżone w Urzędzie Patentowym nr. 7934) nazwalimy

„BLASKOLINEM”

„BLASKOLIN” łączy w sobie wszystkie zalety najlepszego mydła z czyszczącemi własnościami benzyny.

„BLASKOLIN” pierze i czyści najbardziej zatuszczone tkaniny i bieliznę.

„BLASKOLIN” pierze i czyści najdelikatniejsze materiały wełniane, bawełniane i jedwabne białe i kolorowe bez żadnego uszkodzenia tkaniny i koloru.

„BLASKOLIN” posiada specyficzny zapach w jego skład; zapach zapach rozpuszczalników, wchodzący jednak nie udziela się wcale prąm tkaninom.

„BLASKOLIN” jest najoszczędniejszem mydłem, 3/4 funta Blaskolinu zastępuje 1 funt najlepszego mydła.

W wypadkach bardzo zatuszczonych bielizny należy ją namoczyć w gęstych mydlinach Blaskolinu, następnie przeprać zwykłym sposobem mydłem Blaskolin. Kto raz spróbuje mydła Blaskolinu, zarzuci na zawsze wszelkie inne środki do prania!

Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK” Spółka Akcyjna
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. 190

UWAGA!

Przyjechał słynny w świecie PSYCHO - GRAFOLOG i ORULYSTA W. K. WOJNYŃSKI.

Powie każdemu człowiekowi co z nim Było, co Jest i co Będzie

po linjach rąk, fotografii i charakterze pisma. Porady w sprawach Mażeńskich, Handlowych, Sądowych i Miłosnych. — W niedzielę ostatni dzień! — Piotrków, Hotel Bristol ul. J. Stowackiego (Kaliska) 28. Przyjmuje codziennie od 8 rano do 10 wieczór. 185

DOM ROLNICZY

H. Mühsam Sp. Akc. Włocławek Poleca Hurtowo i Detalicznie wszelkie

NASIONA w wyborowych gatunkach. Cenniki i specjalne oferty wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

116

Choroby piersiowe są uleczalne!

Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam potwierdzi, że Balsam Thioolan-Age jest uznany za najlepszy środek przeciwko chorobom płucnym, zalecany przez powagi lekarskie „BALSAM THIOCOLAN-AGE” lecz: bronchit, gruźlicę, kaszel, kokuks, ułatwia wydzielenie się płuciny, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i składki główne: Apteka A. GASECKIEGO, WARSZAWA, Freta 16.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie gorzkie ziola” (z marką kogut) usuwają choroby żołądka, kiszki, obstrukcje, kamienie żółciowe t. p. Idealny, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, i działający przeciwko nadmiernej otyłości. Pobudza apetyt i wzmacnia organizm. — Pudełko zł. 1.50. Sprzedają apteki i składki apteczne, składki główne apteka A. Gaseckiego, Warszawa.

D-r. med. FAJMAN

przyjmuje od 12 — 2 i od 4 1/2 — 6 n. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. K. KUJAWA

Choroby wewnętrzne i weneryczne. Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6. Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4. (za tunelem kolejowym)

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE

Piotrków Trybunalski, ul. Legionów 2. tel. 55.

Przeznaczenie.

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia na piez do mnie psychografa Szyllera - Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” wiedza tajemna. Nadeslij charakter pisma swego, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urzdenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy netylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy o sobie mnie nie znali i niekorzystali z moich rad, lecz wez pod uwagę posiadane przeze mnie protokoły i odczyty Towa-rzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Głosu Trybunalskiego” analizę wysyłam zamiast zł. 5. — tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godziny 12 — i 3 — 7 wieczorem. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt” ul. Piękna 25. Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

Elegancki Świat Kobięcy używa tylko opaske

„HYGIENA”

nabywać można tylko w Bazarze Amerykańskim I. ZAKS Sieradzka 10, po cenach fabrycznych. Wystrzegac się falsyfikatów.

Mieszkanie słoneczne

czteropokojowe w pobliżu redakcji „Głosu Trybunalskiego” poszukiwane. Oferty pod „słoneczne” uprasza się składać do „Głosu Tryb”. 134

Szkoła tańców „FLATTAU”

przy ul. Piłsudskiego Nr. 48. I p. przyjmuje zapisy do kompletu codziennie od 4 p.p. do 7 wieczór. Również udzielam lekcji prywatnie.

UWAGA! W ciągu 8-miu lekcji wyczę najnowszych tańców. 86

„GŁOS TRYBUNALSKI“

DODATEK ILUSTROWANY



Ilustr. własna. Fot. Kogan.

HALINA WINIARSKA

świeżna primabalerina teatrów stołecznych, występuje z powodzeniem w Teatrze „Odeon“ w Piotrkowie.



NIEZWYKLY FENOMEN.

Thea Alba, cud w swoim rodzaju, występuje na zachodzie w wielkich miastach. Potrafi ona napisać jednocześnie pięć różnych słów i zdań, oraz obiema rękami jednocześnie dwa listy odmiennej treści.



Ilustr. własna. Fot. Kogan.

RYSZARD MISIEWICZ, bajeczny komik-humorysta, wywołuje huragany śmiechu w Teatrze „Odeon“ w Piotrkowie.



CZTEROPIĘTROWY BUDYNEK wKASSEL ZAWALIŁ SIĘ.

Będący na ukończeniu gmach fabryczny w Kassel niespodzianie zawalił się, grzebiąc wielu zatrudnionych przy pracy robotników.



Konkurs „Głosu Trybunalskiego”



78



879



508



581



138



737

Ilustracje własne „Głosu Trybunalskiego“.

Fotografie wykonane: Nr. 879 w

OBJAŚNIENIE:

- 1) Każda z kandydatek na najpiękniejszą piotrkowiankę jest oznaczona numerem; wybierzcie według swego doboru sześć najładniejszych, odnośne numera pozostawcie na kuponie, pozostałe zaś przekreście.
- 2) Kupon odetnijcie.
- 3) Odcięty kupon wrzućcie najdalej do soboty 11 lutego r.b. do skrzynki redakcyjnej, mieszczącej się w drzwiach frontowych lokalu «Głosu Trybunalskiego», ul. Piłsudskiego Nr. 56.

egna najpiękniejszą piotrkowiankę.



222

MISS



388



207



477



119



669

Nr. 879 w zakładzie „Van-Dyck“ w Warszawie, Senatorska 24, pozostałe w zakładzie J. Kogana w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Narutowicza 18.

KUPON DO GŁOSOWANIA.

5 lutego 1928 roku

na Najpiękniejszą Piotrkowiankę.

Nr 0015621

78	879	508	222	388	207
581	138	737	477	119	669

według swego upo-
ekreślić

ieszczej się przy



„Jasełka“

Przez sieroty, znajdujące się w zakładzie wychowawczym przy Katolickim Towarzystwie Dobroczynności zostały kilkakrotnie odegrane „Jasełka”. Przedstawienia bardzo się podobały zarówno starszym, jak i licznie zebranym dzieciom.

Na rycinie widzimy artystów, biorących udział w przedstawieniu. Pośrodku — król i królowa.

Ilustr. własna. Fot. Kogan.



Z ROKOWAŃ NIEMIECKO LITEWSKICH.
Waldemars i Stresemann podczas konferencji.



RUMUNSKI MINISTER spraw zagranicznych Titulescu w Rzymie.